

Problem palestyński decydujący dla pokoju na Bliskim Wschodzie

W Moskwie opublikowano w poniedziałek komunikat o przyjacielskiej wizycie w Związku Radzieckim delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP) z przewodniczącym komitetu wykonawczego OWP Jaserem Arafatem na czele.

Związek Radziecki — głosi komunikat — potwierdził swoje stanowisko w kwestii poparcia walki narodów arabskich o zwrot wszystkich okupowanych przez Izrael w 1967 roku ziem arabskich, o urzeczywistnienie słusznosci praw arabskiego narodu Palestyny, w tym prawa do utworzenia własnego państwa.

Strony wyraziły zdecydowany pogląd, że bez rozwiązania problemu palestyńskiego, w sposób odpowiadający interesom narodu palestyńskiego nie może być pokoju na Bliskim Wschodzie. (PAP)

GWOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 6 maja 1975

Nr 103 (9687)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Imiona bohaterów walk wyzwoleniczych dla przodujących jednostek WP

9 maja 1945 r. to symbol zwycięstwa. Przed 30 laty pod ciosami bohaterskiej Armii Radzieckiej i walczącego u jej boku Ludowego Wojska Polskiego padła stolica III Rzeszy. Wśród wyzwolonych narodów żywa jest pamięć heroicznych zmagania z faszyzmem, żywa jest pamięć bohaterów tamtych dni — żołnierzy i dowódców, którzy swym męstwem służyli ofiarnej sprawie wolności narodu, a całe swe życie poświęcili walce o socjalizm.

Spadkobiercami bohaterskich tradycji walk prowadzonych pod hasłem za wolność naszą i waszą są współczesne pokolenia żołnierzy, którzy ofiarą służby i pracą umacniają siłę obroną naszego kraju stojąc niezłomnie wspólnie z Armią Radziecką i innymi armiami Układu Warszawskiego na straży pokoju i socjalizmu.

W przededniu 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem — na mocy decyzji Biura Politycznego KC PZPR podjętej z inicjatywy I sekretarza KC Edwarda Gierka, uchwałą Rady Ministrów i rozkazem Ministra Obrony Narodowej — nadano przodującym jednostkom LWP imiona bohaterów walk rewolucyjnych i narodowowyzwoleniczych: marszałka Konstantego Rokossowskiego, gen. dywizji Bolesława Szareckiego, płk. Antoniego Grabowskiego oraz chor. Józefa Paczkowskiego.

W poniedziałek, 5 bm. w jednostkach tych odbyły się uroczystości nadania imion bohaterskich żołnierzy.

Tego dnia jeden z przodujących związków taktycznych na terenie Pomorskiego Okręgu Wojskowego otrzymał za ofiarę i pokojowy trud dla kraju imię marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski i zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR Stanisław Ka-

nia. Obecna była delegacja Ministerstwa Obrony ZSRR z marszałkiem lotnictwa Siergiejem Rudenką, przebywającą w naszym kraju na obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

W. Jaruzelski — omawiając drogę życia i walki marszałka Konstantego Rokossowskiego, wybitnego dowódcy Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego — wyraził przekonanie, że postać tego wielkiego żołnierza, syna narodu polskiego będzie wzorem ofiarnej służby dla żołnierzy jednostki, która otrzymała jego imię.

Uroczysty ceremoniał towarzyszył uroczystości nadania Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi imienia generała dyw. Bolesława Szareckiego.

Wśród gości: wiceminister obrony narodowej, gen. broni Józef Urbanowicz oraz gospodarze Łodzi i Ziemi Łódzkiej. Po odczytaniu uchwały Rady Ministrów o nadaniu tej zasłużonej dla sił zbrojnych uczelni wojskowej imienia gen. dyw. Bolesława Szareckiego, przemówienie wygłosił gen. broni J. Urbanowicz, który przypomniał życie i działalność patrona Wojskowej Akademii Medycznej.

Następnie odbyła się defilada podchorążych.

Jedną z jednostek stacjonującą na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego od lat zalicza się do przodujących w siłach zbrojnych.

5 bm. jednostka ta otrzymała imię wielkiego patrioty i internacjonalisty, uczestnika walk w Hiszpanii, żołnierza międzynarodowej brygady dąbrowszczaków, żołnierza Gwardii Ludowej — płk. Antoniego Grabowskiego.

Tego samego dnia 2 Berliński Pułk Zmechanizowany wchodzący w skład najstarszej jednostki Ludowego Wojska Polskiego I Dywizji Zmechanizowanej im. T. Kościuszki otrzymał imię chorążego Józefa Paczkowskiego, frontowego dowódcy plutonu dział, który razem z pułkiem przed 30 laty przeszedł szlak bojowy od Lenino do Berlina i poległ śmiercią bohatera podczas walk o zdobycie stolicy III Rzeszy w maju 1945 r. (PAP)

J. Arafat w Pradze

Sekretarz generalny KC KPCz G. Husak przyjął w poniedziałek przybywającego z przyjacielską wizytą w Czechosłowacji przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny J. Arafata.

Wydalenie korespondenta ADN

Korespondent agencji ADN w Urugwaju, G. Israel, został wydany z tego kraju w niedzielę 4 bm. Przed odlotem G. Israel oświadczył, że decyzja o jego wydaleniu stanowi bezprawie ze strony władz urugwajskich. Już poprzednio, w styczniu, dziennikarz narodowości niemieckiej, mający jednak obywatelstwo urugwajskie, był więziony przez 43 dni bez wyroku sądowego.

W lipcu „szezyt” EWG

Obiadujący w Brukseli ministrowie spraw zagranicznych EWG uzgodnili w poniedziałek, że spotkanie szefów państw i rządów dziewięciu krajów członkowskich EWG odbędzie się w Brukseli w dniach 16 i 17 lipca br.

Wyniki sondazy w W. Brytanii

Dziennik „Daily Mail” ogłosił w poniedziałek 5 maja wynik kolejnego sondażu opinii publicznej. Według badań Narodowego Ośrod-

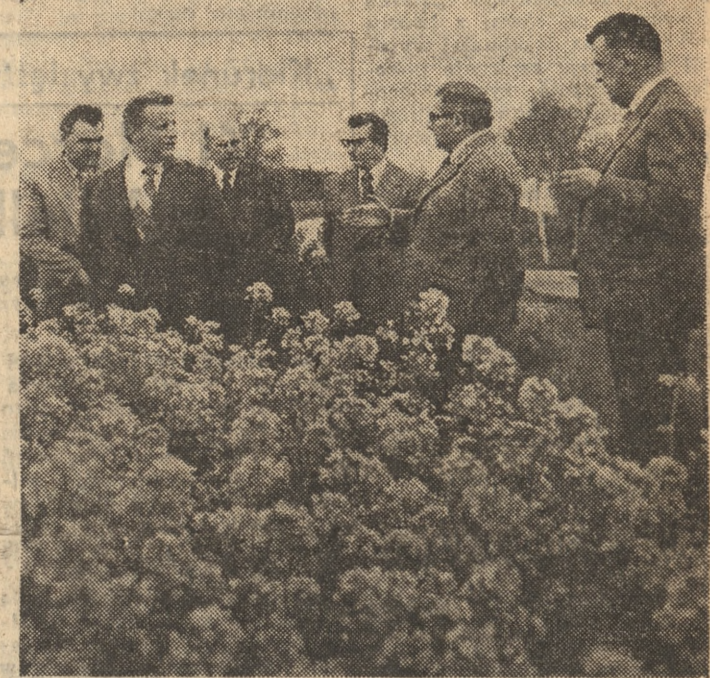
Rozpoczęły się „zielone żniwa”

Gospodarska wizyta w powiecie nowotomskim

W jednym roku zbierać dwa plony — w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych metoda ta zdobyła sobie pełne prawo obywatelstwa. Określenie „zielone żniwa” nabrało szczególnie wymownego znaczenia. Aktualnie prowadzone są one w całej pełni, m. in.: w kombinacie PGR Ptaszkowo, który wczoraj odwiedzili: I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, sekretarz KW — Czesław Gałgan, wojewoda poznański — Tadeusz Grabski, prezydent miasta Poznania — Stanisław Cozaś i dyrektor naczelny Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej — Jerzy Małeck.

Żyta poplonowego w kombinacie ptaszkowskim jest o-
gółem 470 ha i „zielone żni-

wotomyskiej Fabryce Narzędzi Chirurgicznych, zatrudniającej 980 pracowników i wie-



wa” przebiegają bardzo sprawnie. Goście interesowali się również rozwojem hodowli zwierząt i ich produktywnością oraz sprawami socjalno-bytowymi w kombinacie i w całym powiecie.

W Sielinku I sekretarz KW i towarzyszące mu osoby zapoznali się również z kwatrowym wypasem bydła na pastwisku nawadnianym deszczownicami. Gospodarska rozmowa dotyczyła także szerokiego wachlarza zagadnień na tury produkcyjnej, socjalno-bytowej i szkoleniowej.

Równie roboczy charakter miał pobyt I sekretarza KW i towarzyszących mu osób w no-

by narodowi kurdyjskiemu nowe cierpienia.

Akcja komandosów palestyńskich

Grupa komandosów palestyńskich podłożyła ładunki wybuchowe i zapalające w budynku zamieszkałym przez oficerów izraelskiej służby wywiadowczej w Jeruzolimie. W wyniku eksplozji wielu Izraelczyków zostało zabitych i rannych.

Ofiary upałów

Jak poinformowała prasa birmńska, około 390 osób zmarło w wyniku fali upałów, jaka nawiedziła niedawno rejon Mandalay, 480 km na północ od Rangun. W drugiej połowie kwietnia temperatura podniosła się tam do 43 stopni.

Eksplozja w paryskim lokalu

W niedzielę rano w klubie nocnym „L'Artiste” na paryskim placu Pigalle wybuchły dwie bomby, umieszczone na parterze oraz i piętrze tego lokalu. Na szczęście, był on o tej porze pusty i wybuch spowodował jedynie znaczne straty materialne. Policja przypuszcza, że jest to początek wojny między kilkoma zwalczającymi się organizacjami gangsterskimi.

Wywiad M. Barzaniego

W wywiadzie dla prasy irańskiej, przywódca Kurdów irańskich, M. Barzani oświadczył, że działania wojenne w Kurdystanie ustąpiły i nie zostaną w przyszłości wznowione. Dalsze walki pociągnęłyby za sobą nowe ofiary i przyniosły-

Wieńce na Cytadeli

Samochodowy Rajd Zwycięstwa dojechał do Poznania

Z Moskwy, przez Sofię, Bu kareszt, Budapeszt, Pragę i Warszawę uczestnicy Międzynarodowego Samochodowego Rajdu Zwycięstwa przybyli wczoraj do Poznania. W rajdzie zorganizowanym dla uczczenia 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem uczestniczą kierowcy 7 europejskich państw socjalistycznych. Meta rajdu, liczącego ponad 8 000 kilometrów, znajduje się w Berlinie.

Wczoraj, tuż po przybyciu do Poznania kolumna samochodów zajęła pod Cytadela, gdzie w obecności sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdana Gawrońskiego i Władysława Kuleszy, komatantów II

największy wkład i które dla tego zwycięstwa poniosły największe straty — są towarzyszące rajdowi symbole: czerwona, postrzępiona flaga, ta właśnie, którą radzieccy żołnierze zatknęli na ruinach Kan-

Dokończenie na str. 4



Manifestacja przyjaźni pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Cytadeli.
Fot. — H. Kamza

wojny światowej z ZSRR, uczestników walk wyzwoleniczych, ZBoWiD-owców, przedstawicieli LWP, młodzieży i zgromadzonych wokół Cytadeli mieszkańców naszego miasta — uczestnicy Rajdu Zwycięstwa złożyli wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Widocznymi znakami przyjaźni narodów, które w rozgromieniu faszyzmu mają

Wielkopolska podejmuje radzieckich kombatantów

Jak już informowaliśmy, w Poznaniu przebywa grupa radzieckich kombatantów — uczestników Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Wszyscy członkowie delegacji walczyli w 1945 roku o wyzwolenie Poznania i Wielkopolski. Są wśród nich żołnierze — zdobywcy poznańskiej Cytadeli, Kościana i Środy. Są również towarzysze walki płk. Paszkowa, którzy w roku 1945 szturmowali Berlin.

Kilkudniowy pobyt na gościnnej Ziemi Wielkopolskiej pozwoli kombatantom na zapoznanie się z naszym regionem, z jego osiągnięciami oraz mieszkańcami. Na każdym kroku delegacja spotyka się z objawami serdeczności i wdzięczności dla wszystkich żołnierzy radzieckich, którzy walczyli w II wojnie światowej.

Wczoraj w godzinach rannych przedstawiono gościom dwa filmy: „Wielkopolska” i „Dożynki 1974”. Następnie delegacja wzięła udział w spotkaniu z kierownictwem Komitetu Powiatowego PZPR w Poznaniu. Gości w serdecznych słowach powitał członek Egzekutywy KW, I sekretarz KP PZPR — Józef Cichowlas, zapoznając delegację z osiągnięciami powiatu poznańskiego. Kombatantom wręczono albumy pamiątkowe. W imieniu delegacji podziękował pik Misak Sarkisian.

Następnie delegacja zwiedziła teren byłego obozu koncentracyjnego w Żabikowie, zapoznała się z jego historią, złożyła wieńce oraz uczestniczyła w manifestacji młodzieży.

W godzinach południowych goście podejmowani byli przez załogę Kombinatu Ogrodniczego w PGR Owińskich. Związkowi gospodarstwo ogrodnicze, spotkali się z kierownictwem polityczno-gospodarczym przedsiębiorstwa. Godziny upływały na serdecznych rozmowach o dniu dzisiejszym, przeplatanych wspomnieniami.

Po zwiedzeniu z kolei Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli oraz Muzeum Wyzwolenia Poznania, delegacja kombatantów uczestniczyła w wiecu zorganizowanym z okazji przejazdu przez Poznań Rajdu Zwycięstwa.

Wieczorem w Klubie Wojsk Lotniczych odbyło się spotkanie delegacji z aktywem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ZBoWiD-u, Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz Wojska Polskiego. Uczestniczyli w nim obok przedstawicieli KW PZPR, dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pil. Henryk Michałowski oraz szef Wojskowego Sztabu Wojskowego gen. bryg. Andrzej Porajski. (Jk)

10 maja — święto „Gazety Poznańskiej”

Pod znakiem 30-lecia prasy partyjnej w Wielkopolsce obchodzić będzie w sobotę 10 maja swoje święto „Gazeta Poznańska”, organ Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Po kilku dorocznych festynach organizowanych w różnych miastach Wielkopolski, święto „Gazety” zorganizowane zostanie tym razem w Poznaniu. W różnych dzielnicach miasta odbędą się atrakcyjne imprezy kulturalno-rozrywkowe i sportowe, niektóre w niespotykanej dotychczas formie. Uwieńczeniem dnia będzie wieczorny koncert w „Arenie”, przeznaczony dla przodowników pracy.

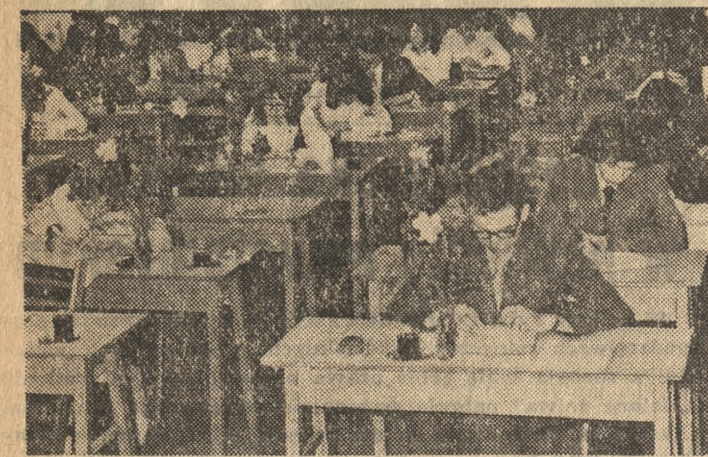
W dniach poprzedzających święto, członkowie zespołu dziennikarskiego „Gazety” odbędą kilkadziesiąt spotkań z różnymi środowiskami regionalnymi. (km)

Rozpoczęły się matury!

14 500 uczniów klas maturalnych z Wielkopolski zasiadło wczoraj w salach egzaminacyjnych. Rozpoczęła się matura 1975!

Abiturienti zdawali wczoraj egzaminy pisemne z języka polskiego. Do wyboru było 5 tematów przygotowanych przez Kuratorium OSP, m. in. „Czyn zbrojny narodu pol-

Ci maturzyści, którym nie powiedzie się na egzaminie pisemnym, mogą poprawić się jeszcze na ustnym. Uczniowie, którzy przygotowywali w ciągu roku pracę pisemną z wy-



Matura w VIII LO im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Na 239 uczniów klas czwartych do egzaminu maturalnego przystąpiło tu 238 uczniów.

Fot. — H. Kamza

skiego z okresu II wojny światowej w literaturze współczesnej i twórczości filmowej” (tzw. profil podstawowy liceów) oraz „Uzasadnij słowa J. Krzyżanowskiego „Stefan Żeromski na równi z twórcą „Wesela” najdoskonalej wyraził najwyższe aspiracje pokolenia, aspiracje życia zbiorowego i jednostkowego” (klasy o tzw. profilu humanistycznym).

Maturzyści mieli 5 godzin czasu na napisanie pracy. Innowacją był swobodny dostęp do słowników, encyklopedii, materiałów źródłowych, tekstów literackich itp. Były one wyłożone na stołach w salach egzaminacyjnych.

Po dniu przerwy, 7 bm. odbędzie się egzamin pisemny z matematyki.

Kolejne tournée W. Małcużyńskiego

Na kolejne tournée przybył do Polski Witold Małcużyński. Pianista wystąpi w pierwszym koncercie 6 bm. w Radomiu, a następnie koncertować będzie w Poznaniu, Wrocławiu, Bydgoszczy, Kielcach, Katowicach, Krakowie, Warszawie i Gdańsku. (PAP)

W Poznaniu

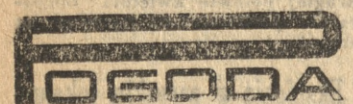
Prasa radziecka coraz popularniejsza

Prasa radziecka cieszy się w Wielkopolsce ciągle rosnącą popularnością. Świadczy o tym wzrost rozprowadzanych egzemplarzy — w ciągu minionych 10 lat niemal 4-krotny. Obecnie w naszym regionie rozprowadzanych jest 1338 tytułów prasy Kraju Rad. o jednorazowym nakładzie 140 000 egzemplarzy. Daje to Wielkopolsce drugie miejsce w kraju.

Wczoraj w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w

Odkryto skarby

W ostatnim czasie w Gralewie pow. Międzybórz odkryto no garnek z blisko 7 000 sztuk zaśnieżonych srebrnych półgroszków z okresu panowania dynastii Jagiellonów. Przekazano je Muzeum Archeologicznemu w Poznaniu. Do muzeum przekazano także skarb znaleziony podczas planowania terenu w Rawiczu. Jest to 5 200 pierwszych polskich monet miedzianych z okresu panowania Jana Kazimierza i srebrne szóstaki. (x)



Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami, głównie na wschodzie opady deszczu. Temperatura maks. od 13 st. do 16 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

2 STRONA

GŁOS — 6 V 1975

Na budowy w Orenburgu i Połocku

Miejsce w ekipach tylko dla najlepszych

Dużym zainteresowaniem wśród młodych fachowców w całym kraju cieszy się ZMS-owski zaciąg na budowę wznoszonych w Związku Radzieckim dwóch wielkich inwestycji mających dla naszego kraju ogromne znaczenie gospodarcze: gazociąg w rejonie Orenburga i ropociąg w okolicach Połocka. Świadczą o tym liczne listy, telefony i osobiste odwiedźiny w Zarządach Wojewódzkich ZMS oraz w instancjach zakładowych Związku Młodzieży Socjalistycznej, organizacja ta — jak już informowaliśmy — objęła patronat nad wszystkimi sprawami dotyczącymi polskiego udziału w budowie obu inwestycji.

Patronat oznacza m. in. skompletowanie ok. 3,5 tys. młodych specjalistów i fachowców oraz opracowanie programów działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno-oświatowej wśród załóg budujących ropociąg i gazociąg.

Jak wynika z informacji w dziale patronackiego, jeszcze przed wyjazdem pierwszych ekip młodych budowniczych ZMS zorganizuje kursy i spotkania pozwalające młodzieży zorientować się w warunkach pracy i możliwościach wypełnienia czasu wolnego. Tam, gdzie wznoszone będą inwestycje, działacze ZMS wspólnie z aktywnym Komsomółem zabezpieczą młodym polskim budowniczym możliwość pogłębienia kwalifikacji zawodowych, zdobycia drugiego za-

wodu, nauczania się języka obcego. Organizowane też będą imprezy kulturalne.

W oparciu o potrzeby zgłoszone przez generalnych wykonawców inwestycji rozpoczął już swoją działalność zespół młodych kadr specjalistów na budowy w Orenburgu i Połocku.

Pierwszeństwo uczestniczenia w ekipach budowniczych mają najlepsi młodzi fachowcy i specjaliści wyróżniający się nie tylko wysokimi umiejętnościami zawodowymi, ale również aktywnością społeczno-kulturalną. Na wyjazd mogą liczyć zwłaszcza robotnicy wykwalifikowani: spawacze, operatorzy ciężkiego sprzętu budowlanego, kierowcy, monterzy, elektrotechnicy; w mniejszej już liczbie wyjadą na budowy młodzi majstrowie, technicy, inżynierowie. Wszyscy rekomendowani na budowy przez ZMS nie mogą przekroczyć 30 roku życia i muszą mieć ukończoną, co najmniej zasadniczą szkołę zawodową oraz 2-letni staż pracy, istotnym warunkiem skierowania jest dobry stan zdrowia.

Wszystkie te kryteria znalazły już zastosowanie w praktyce, w czasie przeprowadzonego już w dziesiątkach zakładów produkcyjnych młodzieżowego zaciągu.

Już za kilka tygodni wyjadą do Związku Radzieckiego ok. 100-osobowa grupa młodych Wielkopolan. Także i

w naszym województwie starannie dobierano kandydatów po to, by wyjechali najlepsi i szczególnie potrzebni specjaliści różnych zawodów.

W pierwszej kolejności kwalifikowani są do wyjazdu operatorzy ciężkiego sprzętu, ślusarze oraz monterzy urządzeń kanalizacyjnych. Przy rozpatrywaniu kandydatów na budowy pierwszeństwo mają członkowie najlepszych brigad pracy socjalistycznej, laureaci turnieju młodych mistrzów gospodarności, najlepsi młodzi wynalazcy i racjonalizatorzy.

Normalizacja życia w Wietnamie Półd.

Władze rewolucyjne zwolniły 14 członków reżimowego gabinetu

Jak doniosła agencja AP powołując się na komunikat radii sił wyzwoleniczych, władze rewolucyjne w Sajgonie postanowiły zwolnić z aresztu byłego prezydenta reżimu sajskiego Duong Van Minha, premiera Vu Van Mau oraz 14 innych członków ostatniego gabinetu. General Minh oświadczył, że jest szczęśliwy zostając obywatelem niepodległego Wietnamu. Minha oraz pozostałe zwolnione osoby przyjęli w pałacu prezydenckim w Sajgonie przedstawicieli TRR RWP.

W Wietnamie Południowym postępuje szybko normalizacja życia. W jednym z największych ośrodków gospodarczych i kulturalnych Wietnamu Półd., Da Nang, zostały wznowione zajęcia szkolne. W czasie pierwszego tygodnia po wyzwoleniu miasta uczniowie pomagali organom władzy rewolucyjnej w realizacji przedsięwzięć mających na celu ustabilizowanie sytuacji. Grupy uczniów m. in. patrolowały ulice, pomagały w ochronie porządku publicznego oraz utrzymywały miasto w czystości.

W Sajgonie przywrócono

Spadek wydobycia ropy naftowej w USA

Stany Zjednoczone przeżywały obecnie poważniejszy kryzys energetyczny niż w latach 1973—1974, kiedy to kraje arabskie wstrzymały dostawy ropy naftowej do USA — oświadczył w wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika U.S. News and World Report Frank Zarb dyrektor federalnego urzędu energetycznego.

Wydobycie ropy naftowej w USA stale spada, a zapotrzebowanie na nią wzrasta — stwierdził Zarb. 38 proc. zużycia w USA ropy pochodzi obecnie z zagranicy i należy się liczyć z tym, że wkrótce import wzrośnie do 40 proc. Dążąc do zmniejszenia zapotrzebowania na przetworzone ropę naftową rząd planuje podwyżkę ich cen, przede wszystkim benzyny. (PAP)

Normalizacja życia w Wietnamie Półd.

Władze rewolucyjne zwolniły 14 członków reżimowego gabinetu

Jak doniosła agencja AP powołując się na komunikat radii sił wyzwoleniczych, władze rewolucyjne w Sajgonie postanowiły zwolnić z aresztu byłego prezydenta reżimu sajskiego Duong Van Minha, premiera Vu Van Mau oraz 14 innych członków ostatniego gabinetu. General Minh oświadczył, że jest szczęśliwy zostając obywatelem niepodległego Wietnamu. Minha oraz pozostałe zwolnione osoby przyjęli w pałacu prezydenckim w Sajgonie przedstawicieli TRR RWP.

W Wietnamie Południowym postępuje szybko normalizacja życia. W jednym z największych ośrodków gospodarczych i kulturalnych Wietnamu Półd., Da Nang, zostały wznowione zajęcia szkolne. W czasie pierwszego tygodnia po wyzwoleniu miasta uczniowie pomagali organom władzy rewolucyjnej w realizacji przedsięwzięć mających na celu ustabilizowanie sytuacji. Grupy uczniów m. in. patrolowały ulice, pomagały w ochronie porządku publicznego oraz utrzymywały miasto w czystości.

W Sajgonie przywrócono

Polska ekspozycja w b. obozie zagłady w Sachsenhausen

Z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem w mieście, w którym w Sachsenhausen muzeum antyfaszystowskiej walki narodów Europy o wolność została otwarta nowa, rozszerzona i wzbogacona stała ekspozycja poświęcona martyrologii Polaków w tym obozie oraz walki naszego narodu z okupantem hitlerowskim. Ekspozycja i dokumenty oskarżające faszyzm i podkreślające męczeństwo naszych obywateli zostały zgromadzone w „polskiej sali”, znajdującej się obok ekspozycji innych państw, których obywatele byli wśród 200 000 więźniów obozu w Sachsenhausen. (PAP)

Inżynierowie o rozwoju przemysłu

Poznański Oddział Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich (SIMP) był wczoraj gospodarzem imprezy o znaczeniu ogólnokrajowym, zorganizowanej w ramach dyskusji przed VII Kongresem Techników Polskich. Umożliwił bowiem konfrontację poglądów inżynierów i inżynierów na przyszły rozwój przemysłu z koncepcjami Komitetu Planowania przy Radzie Ministrów.

Kanwę do dyskusji stanowiły dwa wystąpienia: zastępcy przewodniczącego Komitetu Planowania przy Radzie Ministrów — Jana Chylińskiego oraz wsparty materiałami naukowymi uczestników referat przewodniczącego I Zespołu Problemowego Kongresu — Stanisława Zbierskiego. W dyskusji rozważano wiele istotnych spraw z zakresu strategii rozwojowej przemysłu. (pch)

Tak rodziła się przyjaźń

W pierwszych dniach lutego 1945 roku nikt nie miał wątpliwości że wyzwolenie Poznania jest tylko kwestią kilku dni. Postępujące szybko naprzód oddziały radzieckie napotykały na coraz mniejszy opór wojsk hitlerowskich. W oddziałach Armii Czerwonej coraz częściej mówiono o „twierdzy Poznań”, której wojska „tysiącletniej Rzeczy” postanowiły bronić do końca.

Wśród czerwonoarmistów walczył również Rubenowicz Arutun Mkruteczjan, młody chłopiec z Erewania, który jest dzisiaj członkiem przebywającej w Wielkopolsce delegacji kombatantów radzieckich.

przed którym znajdowały się szerokie schody (szpital — mieszli się prawdopodobnie w ówczesnym Technikum Handlowym). Tam opiekowały się mną trzy kobiety — Polki: Janka i Wiktorja oraz ich matka Zofia. To



Na zdjęciu (od lewej): Janka, Zofia i Wiktorja, które w 1945 roku uratowały życie radzieckiemu żołnierzowi.

— Walki o Poznań, który jest obecnie miastem pełnym młodości i życia należały do niezwykle ciężkich — mówi st. sierż. Mkruteczjan. Nie odstępowaliśmy na krok. Podczas jednej z akcji zostałem ranny. Początkowo wydawało się, że rana nie jest groźna, po kilku dniach okazało się jednak, że będę musiał pójść do szpitala. Pamiętam, że przewieziono mnie w okolicy terenów targowych, do dużego budynku

dzięki nim, w pierwszej połowie kwietnia 1945 roku mogłem wrócić do swoich. Bardzo chciałbym spotkać panie, które wtedy uratowały mi życie.

Spełniamy prośbę naszego gościa. Zamieszczamy też zdjęcie osób, o których wspominał st. sierż. Mkruteczjan. Może ze chcą skontaktować się ze swoim dawnym pacjentem, który do 8 maja br. mieszkał będzie w poznańskim hotelu „Merkury”. Podajemy też adres domowy radzieckiego gościa: Rubenowicz Arutun Mkruteczjan, Erewan, ul. Oktoberian 8, ZSRR. (tab)

„Kierunek zwycięstwo”

XI Harcerski Alert w Wielkopolsce

XI Alert Harcerski, ogłoszony w okresie poprzedzającym 30 rocznicę pokonania faszyzmu — przebiega pod hasłem „Kierunek zwycięstwo”.

Dni szczególnej aktywności harcerzy, wypełnia zadania przybliżające młodzieży historyczne wydarzenia: spotkania z uczestnikami walk wyzwoleniczych, ZBoWiD-owcami, żołnierzami. Prócz lekcji najnowszej historii, mają one również wskazać to, co w pokoju woj pracy najistotniejsze.

Każdego dnia wpływać będą do Komendy Chorągwi Wielkopolskiej meldunki z Poznania i województwa. Dzisiaj w szkołach odbędą się specjalne apele, w czasie których harcerze zaproszą do uczestnictwa w zadaniach alertowych całą młodzież. Zadania te będą bar-

dzo różnorodne, dostępne dla wszystkich. Dla przykładu: „Harcerski Bieg Zwycięstwa” zgromadzi młodzież na trasie wyścigu liczącego 1945 metrów. W wielu szkołach zorganizowane zostaną gry terenowo-taktyczne, których wyniki oparte zostaną na wojskowych założeniach walki o wyzwolenie Kołobrzegu.

Jutro cała młodzież spotka się na czynach społecznych, w czasie których harcerze pracować będą na rzecz swych szkół. Przeprowadzą oni również wywiady środowiskowe, których wyniki złożą się na szkolne banki „Zwycięstwa mojej rodziny”. Te materiały, jak i przygotowane przez harcerzy mapy naszych zwycięstw, od militarnych począwszy, poprzez gospodarcze, kulturalne i społeczne — stanowią będą pomoc naukową na lekcjach wychowania obywatelskiego.

„Koziołki” płacą

W 935 grze Poznańskiej Gry Łączkowej „Koziołki” w dniu 4 maja 1975 r., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło: 184.027 zakładów wartości: 552.081,— zł. Na losowanie I wpłynęło: 111.277 zakładów wartości: 333.831,— zł. Fundusz nagród wynosił: 183.607,— złotych.

Na losowanie II wpłynęło: 72.750 zakładów wartości: 218.250,— zł. Fundusz nagród wynosił: 120.027,— złotych.

W losowaniu I stwierdzono: 16 „czwórek” po 3.129,— zł; 15 „trójek” po 152,— zł; 699 „trójek” po 52,— zł; 343 „dwójki” po 25,— zł; 8.988 „dwójek” po 5,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „piątkę” w wysokości 555.208,— zł; 5 „czwórek” po 6.547,— zł; 13 „trójek” po 172,— zł; 320 „trójek” po 72,— zł; 291.921 „dwójek” po 25,— zł; 5.038 „dwójek” po 5,— zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejscowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przysługują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” Indeks nr 35029/35028

Wysoko cenię polskiego żołnierza

Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilij Iwanowicz Czujkow — jest jednym z największych żyjących obecnie bohaterów II wojny światowej. Jest symbolem radzieckiego żołnierza. Legendarny dowódca 62 Armii, walczącej w obronie Stalingradu w lutym tego roku ukończył 75 lat życia, z czego 58 lat w mundurze żołnierza. W 1917 r. był jungą w kronsztadzkim oddziale minerów, w 1918 skierowano go na pierwsze moskiewskie wojskowo-struktorskie kursy Armii Czerwonej. Wiosną 1919 r. pod czas walki z białogwardystami na froncie wschodnim pod Bondiugą 19-letni kursant obejmował dowództwo pułku. Po wojnie domowej kończy Akademię Wojskową, po czym zostaje oddelegowany jako do radca armii chińskiej, walczącej z japońskim militarystem. Od 1929 roku przez 10 lat pełni odpowiedzialne funkcje dowódcy w Armii Specjalnej na Dalekim Wschodzie. Dowodzi korpusem, a potem armią w wojnie chińskiej. Przez następne 3 lata jest znowu w Chinach. Wiosną 1942 r. Wasilij Czujkow wraca do Moskwy. W tym czasie uderzenie we armię Hitlera: 6 polowa pod dowództwem Paulusa i 4 pancerna Gota prą w kierunku Wołgi. Front południowy jest niewralgicznym punktem wojny i doświadczony generał otrzymuje tam odcinek frontu na rzecę Aksaj. Gromadzi pod swym rozkazami dwie uszczuplone w bojach do połowy stanu liczebnego dywizje piechoty, brygadę piechoty morskiej z pułkiem „katusz” i jeden pułk kawalerii. Tymi żołnierzami, którzy będą się później nazywali „południową grupą wojsk”, rozpoczął generał Czujkow sławną, stalingradzką epopeję i długi marsz do stolicy hitlerowskich Niemiec, do Berlina.

Z okazji zbliżającej się 30 rocznicy zwycięstwa dwukrotnie bohater ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Wasilij Czujkow udzielił wywiadu korespondentowi P. A. Interpress w Moskwie.

— Panie Marszałku, znany jest pan w Polsce, jako dowódca legendarnej 62 Armii, walczącej w Stalingradzie i 8 Armii Gwardyjskiej, która wyzwoliła Polskę. Czy to ta sama Armia?

— Tak, 62 Armia została przemianowana w 8 Armie Gwardyjską w 1943 r. i od tej

Wywiad z dwukrotnym bohaterem ZSRR marszałkiem Związku Radzieckiego Wasilijem Czujkowem

pory na jej sztandarze figurę je podwójną numeracją — 62/8 Armia Gwardii.

— Jestem szczęśliwy, że mogę rozmawiać z jednym z najwybitniejszych dowódców, którzy wyzwolili moją ojczyznę i związani są ściśle z historią naszej walki wyzwolenie. Stąd moje pytania dotyczące kilku epizodów polskich. W sierpniu 1944 r. do pańskiej dyspozycji była odkomenderowana Pierwsza Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte, która przez 2 tygodnie walczyła u boku 8 Armii Gwardyjskiej na Przyczółku Magnuszewskim. Co pan Marszałek może powiedzieć o tej bojowej współpracy?

— Zawsze, od czasu bitwy pod Lenino, o której dużo się słyszało, cenilem bardzo polskiego żołnierza i to przekonanie potwierdziło się podczas bezpośredniej bojowej współpracy. Zarówno wasza Brygada Pancerna pod dowództwem gen. Mierzyca, jak i III Dywizja Piechoty pod dowództwem gen. Galickiego, która w tym samym czasie zlurowała nad Pilicą część naszego 29 Korpusu, wykazały wielkie męstwo, bojowość i dyscyplinę, pomagając nam wykonać skomplikowane zadania, jakie postawił przed nami dowództwo frontu.

— Kiedy dowiedziona przez pana Marszałka 8 Armia Gwardii oraz 69 Armia gen. Kopańskiego walczyła o Poznań, do walki tej włączyła się samodzielną ludność cywilna. Ubrożone przez was oddziały, składające się z mieszkańców Poznania pomagały żołnierzom radzieckim, uczestnicząc nawet w szturmie na silnie bronioną przez hitlerowców Cytadelę. Czy pamięta pan Marszałek ten epizod?

— Oczywiście, z raportów i meldunków, napływających do mnie w czasie walk o Poznań, wiedziałem o bohaterstwie wielu mieszkańców miasta: dzieci, kobiet i mężczyzn. O ich pomocy, o bezinteresownym wykonywa-

niu różnych funkcji pomocniczych, ale pragnę dodać, że Poznań nie był wyjątkiem. Po przekroczeniu Bugu, począwszy od Lublina, wszędzie spotykaliśmy się z pomocą ludności.

— Czy spotkał się pan Marszałek z polskim żołnierzem w czasie walk przy wyzwoleniu Berlina?

— Nie, mieliśmy inne kierunki natarcia, ale wiedziałem że wasza I Armia naciera na północ i toczy zwycięskie walki, posuwając się w kierunku Łaby. Wiedziałem też, że I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki walczy na ulicach Berlina, podporządkowana operacyjnie II Armii Gwardii. Słyszałem też o białoczerwonym sztandarze zatkniętym na tzw. Kolumnie Zwycięstwa przy Charlottenburskiej Szosie.

— Domyślam się, że najszczęśliwszym dniem w życiu pana Marszałka był dzień zwycięstwa, a jaki dzień lub epizod w czasie drugiej wojny światowej był dla pana najcięższy?

— Jeśli chodzi o ten najszczęśliwszy dzień zwycięstwa, to dla mnie i moich żołnierzy był nim dzień 2 maja 1945 r., wtedy to w Tiergartenie, w centrum stolicy hitlerowskich Niemiec, gdy w moim punkcie dowodzenia hitlerowski gen. Weidling podpisywał kapitulację garnizonu Berlina i gdy zdaliśmy sobie sprawę z tego, że zwycięsko zakończyliśmy wojnę i jesteśmy chwilowo „bezrobotni”, byliśmy i dumni, i szczęśliwi.

— A najcięższy epizod?

— Było ich tak wiele, że trudno uszeregować: myślę, że najcięższe było w Stalingradzie, kiedy hitlerowskie samoloty zbombardowały stojące nad moim punktem dowodzenia zbiorniki z benzyną. Lawa płonącej cieczy zalewała nas, dym wdzierał się do płuc i oczu. Do dzisiaj nie mogę zrozumieć, jak wyszliśmy żywi z tej lawiny ognia.

— Co chciałby pan Marszałek przekazać czytelnikom prasy polskiej z okazji dnia zwycięstwa?

— Najlepsze życzenia długiego życia w pokoju, to znaczy: jak najlepszego spożywania owoców zwycięstwa, które za ogromną cenę cierpienia milionów, ofiarą krwi milionów radzieckich i polskich ludzi osiągnęliśmy 30 lat temu.

Rozmawiał: REMIGIUSZ SZCZESNOWICZ



Poznańskie osiedla mieszkaniowe

Osiedle Przyjaźni na Winiogradach stanęło w całej swej krasie, bowiem w I kwartale bieżącego roku zakończono ostatni etap budowy. Liczy obecnie ponad 15 000 mieszkańców. Pracujące tu jeszcze brygady robocze zatrudnione są przy budowie obiektów towarzyszących — usługowo-handlowych których plan został już zrealizowany w 70 procentach. Trwa budowa kolejnego zlokalizowanego i przedszkola. Na zdjęciu: dobrze czuje się dziatwa mając do dyspozycji bogato wyposażony plac zabaw. (za)

Fot. — H. Kamza

— Jak mogło dojść do takich zaniedbań? — pyta dziennikarz w rozmowie z dyrektorem naczelnym Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących i z inspektorem pracy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców.

Inspektor wizytował ten zakład w pierwszej dekadzie marca tego roku. Stwierdził wówczas karygodne lekceważenie najbardziej elementarnych zasad bhp, wyjątkowy chaos organizacyjny, unikatowy nieporządek. Nakazał więc spieszyć na usunięcie drastyczne zaniedbania. Dzisiaj, w miesiąc po wydaniu tego nakazu, chce sprawdzić, jak jest on realizowany.

Dyrektor naczelną fabryki, który pełni tę funkcję od 1 marca tego roku (w tym czasie zmieniła się również obsada innych kierowniczych stanowisk), powtarza pytanie: Jak mogło dojść do takich zaniedbań?

— Sądzę, że powstały one głównie w wyniku licznych reorganizacji — mówi po namyśle. — Otóż w kwietniu ubiegłego roku nastąpiło połączenie dwóch sąsiadujących z sobą przedsiębiorstw: Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego oraz Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego Handlu Wewnętrznego. Tak powstała Poznańska Fabryka Maszyn Pakujących (PFMP), która wkrótce straciła część najlepszej kadry i biurowiczów na rzecz organizowanego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego. Zyskała natomiast narzędziownię w postaci zakładu w... Sokołowie Podlaskim (woj. białostockie). Z kolei na terenie PFMP powstał Ośrodek Normowania, a fabryka w zamian za zakład pod Białymostkiem otrzymała inny w Półkynie-Zdroju. W końcu z PFMP wyodrębniono istniejące przed fuzją przedsiębiorstwo remontowe handlu wewnętrznego. Pomieszczenia produkcyjne i administracyjne użytkowane niegdyś przez PFMP służą więc teraz czterem odrębnym jednostkom...

— Często reorganizacje —

W miesiąc po lustracji warunków bhp

Jest lepiej, ale...

do daje inspektor pracy — wytworzyły poczucie braku stabilizacji. Część pracowników PFMP skupiła uwagę na tym, by w nowo powstałych jednostkach zająć najbardziej eksponowane i najlepiej płatne stanowiska. Fluktuacji kadr towarzyszyło przemieszczanie z hali do hali maszyn. Nieraz wyrwano je z „fundamentami”, by po kilku tygodniach ustawić w tych samych miejscach. Wszystko to wywoływało rozprężenie, obniżało produkcję, pogarszało stan bhp.

— Jaka była wartość globalna produkcji w lutym tego roku?

— 12,5 miliona złotych — odpowiada dyrektor.

— A w marcu — w pierwszym miesiącu panu rządów w tej fabryce?

— 21,5 miliona złotych. Sądzę, że przyczyniło się do tego m. in. częściowe usunięcie zaniedbań w bhp.

— Zobaczymy zatem, co się zmieniło — mówi inspektor, oznajmiając przystąpienie do wizytacji.

Stajemy na dziedzińcu fabrycznym. Pod ścianami hal produkcyjnych niemal pedantycznie ułożone pojemniki, opał, surowce. Na trawnikach nie ma śmieci ani złomu.

— Miesiąc temu dziedziniec był prawdziwą rupieciarnią — powiada inspektor.

— Wywieźliśmy stąd 120 samochodów-wywrotek wypełnionych śmieciami — wyjaśnia „naczelną” i wskazując na pracujący traktor z pługiem dodaje — teraz trzeba przeorać trawniki, zasieć trawę, posadzić kwiaty.

— A co z surowcami, chodzi mi o stal, składowanymi pod gołym niebem? — pyta dziennikarz.

— Na razie to zło konieczne. Mówię „na razie”, bo trwa budowa magazynu. Utworzyliśmy zespół budowlany, który w ciągu miesiąca wykonał pracę wartości 500 000 zł. To niezły wynik, jeśli zestawimy go z dorobkiem poprzedniego wykonawcy — przedsiębiorstwa z Łodzi, które przez półtora roku „przerobiło” 1,5 mln złotych — mówi dyrektor.

Idziemy do mini-bazy transportu wewnątrzzakładowego. W drodze dziennikarz zerka do protokołu marcowej wizytacji, by się dowiedzieć, jak to wówczas było. „Pomieszczenia przeznaczone do garażowania wózków akumulatorowych brudne, zagrane i zaśmiecone. W ładowni akumulatorów, w której brak wentylacji, przetrzymuje się różnego rodzaju akcesoria samochodowe i pojemniki z elektrolitem. Grozi to poparzeniem lub zatruciem pracowników. Roboty przy prawie wózków są wykonywane na zewnątrz pomieszczenia w prymitywnych warunkach. Transport wewnętrzny nie ma wyznaczonego przez dyrektora kierownika...”

Przegląd tej mini-bazy, przy udziale świeżo upieczonych kierownika transportu, wykazuje, że niemal wszystkie zaniedbania zostały usunięte.

— Nie poprzestaniemy na tym — obiecuje kierownik. — Wkrótce pomieszczenia zostaną odmalowane, a potem tam, gdzie trzeba, ułożą się płytki kwasoodporne.

Przechodzimy do pomieszczeń produkcyjnych. W malarni lakierowania odbywa się w przeznaczonych do tego komorach,

do których pracownicy wchodzi w maskach. Kilka tygodni temu komory te były zalane rupieciami.

W wydziale obróbki mechanicznej dziennikarz znowu zagląda do protokołu wizytacji. W protokole widnieje: „Pracownicy nie stosują nakryć głowy ani okularów, chociaż był wypadek utraty oka w wyniku odprysku wórow. Wiertacze pracują w rękawicach drewnianych, co grozi pochwytniem przez wiertło i urazem. Detale, półfabrykaty, materiały produkcyjne rozrzucone w nieładzie...”

Tak było miesiąc temu. Teraz panuje ład. Wyższy jest poziom kultury pracy. Tylko te okulary! Nie wszyscy je mają, przy czym posiadanie nie jest równoznaczne z używaniem.

Spawalnica. Odbywa się tu również wykonywanie blachy. Huk potworny. Żaden z pracowników nie stosuje jednak ochrony słuchu, chociażby w postaci specjalnej waty produkcyjnej NRD.

— A apteczki zawalone są taką watą — stwierdza bhpowiec. — Podobnie jest z kremami, które chronią ręce przed emulsją, chłodziacą niektóre maszyny. Mało kto używa tych kremów...

Zaplecze higieniczno-sanitarne także zmieniło wygląd, ale pozostały jeszcze ślady z okresu bałaganu. W szatni nie ma na całym przysięg, ani odpychające wrażenie sprawiają pojemniki na śmiecie — takie, jakie stoją na podwórzach. W

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Nowy typ kafelków łazienkowych

Ładne i trwałe kafelki łazienkowe są szczególnie poszukiwaniem artykułem służącym do wyposażenia naszych mieszkań. Ani produkcja, ani import nie są w stanie pokryć w pełni zapotrzebowania. Próby stosowania materiałów zastępczych — kafelków z laminowanych płyt pilśniowych lub z tworzyw sztucznych — nie zadowalają ani budowniczych ani użytkowników.

Istnieje szansa położenia kresu kłopotom z kafelkami. Pracownicy CRS „Samopomoc Chłopska” — Janusz Balicki, Zygmunt Łabędzki i Tadeusz Kudła do konali wynalazku (patent nr 73921), który pozwolił wykorzystać do produkcji kafelków gips. Formowane na zimno i barwione kafelki impregnuje się żywicą syntetyczną. Żywica wzmacnia wytrzymałość płytek, nadaje im wodoodporną własność i zapewnia piękny połysk. Służą one jednocześnie jako lepsze, za pomocą którego można przytwierdzać kafelki do podłoża. (PAP)

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Godny wielkiego uznania

Bronisław Szaj czynnie włącza się do organizowania Milicji Obywatelskiej w Poznaniu, wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej. Współzawodniczy z innymi przystępuje do uruchomienia, zniszczonych w 80 procentach zakładów „Pomet”. Odgruzowują teren, remontują hale produkcyjne, kompletują też pierwsze maszyny i urządzenia. Tu właśnie Bronisław Szaj podejmuje zrazu pracę ślusarską. W siedem lat później jest już mistrzem działu remontowego, a w roku 1955 starszym mistrzem. Obecnie natomiast funkcję tę pełni w dziale głównego mechanika, w zakresie średnich i kapitalnych remontów urządzeń odlewniczych.

Z powojennych kronik „Pometu” należy odnotować m. in., że Bronisław Szaj budował pierwsze oczyszczarkę do odlewów typu „Berger”, a razem z Ludwikiem Mroczkowskim i Janem Toruńskim — uruchamiały wszystkie urządzenia przy oddawaniu do użytku nowej stalowni.

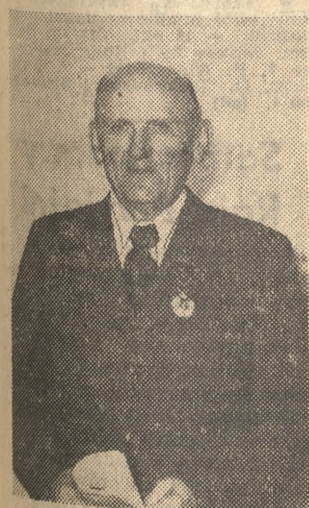
Praca zawodowa stanowi —

bez przesady — treść jego życia i choć niezwykle absorbuje, to zawsze znajduje on jeszcze czas na działalność społeczną. Był przewodniczącym Rady Zakładowej, członkiem Egzekutywy KZ PZPR, uczestniczył w pracach obwodowych komisji wyborczych, a od 13 już lat pełni funkcję radnego.

Wychował i wyuczył wielu młodych ludzi, którzy trafiali do jego brygady. Potrafił połączyć umiejętności dobrego fachowca i dobrego nauczyciela młodzieży.

Bronisław Szaj odznaczony został m. in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i ostatnio Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Dziś mówi — „Nigdy nawet nie myślałem, że wśród załogi i kolegów cieszę się tak dużym uznaniem i zaufaniem. Ogromne wzruszenie nie pozwala na wet wypowiedzieć, co czuję...”

(pik)



Bronisław Szaj
Fot. — H. Kamza

W przeddzień Święta Pracy członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR spotkali się w gmachu Komitetu Centralnego partii z ponad 100-osobową grupą zasłużonych weteranów ruchu robotniczego oraz przewodników pracy, reprezentujących wielomilionową rzeszę twórców socjalistycznych przeobrażeń naszego kraju. Najwyższe spośród nich odznaczone — Order Sztandaru Pracy I klasy — otrzymał mistrz z Zakładów Metalurgicznych

„Pomet” w Poznaniu — Bronisław Szaj. Dziękując w imieniu odznaczonych, zapewnił on kierownictwo partii i państwa, że klasa robotnicza, ludzie pracy w naszym kraju — uczynią wszystko w roku VII Zjazdu PZPR, aby zadania pięcioletki wykonać z wyprzedzeniem, a zjazd uciąć do datkową, ponadplanową produkcję.

*

Gdy w 1928 roku Bronisław Szaj podjął pracę w poznańskich Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, produkowały one niemal wyłącznie maszyny i urządzenia rolnicze: młockarnie, plugi, kieraty, brony, a nawet lokomobile. Początkowo był uczniem ślusarskim, wnet jednak kończy — nie bez wielu wyrzeczeń — szkołę zawodową i zdobywa kwalifikacje czeladnicze. Później nieco — również mistrzowski.

W roku 1939 Bronisław Szaj bierze udział w kampanii wrześniowej — walczy nad Bzurą. Do Warszawy, niestety, nie udało się już dojść. Wzięty do niewoli, zostaje — po pobycie w obozie w Żyrardowie — przewieziony do Nadrenii. Wraca stamtąd po dwóch latach do Poznania. Skierowano go bowiem do zakładów DWM.

Rok 1945. Pierwsze dni wolności, spełnione wreszcie marzenia o niepodległej Polsce.

Maoistowscy promotorzy „wielkich nieporządków“

Historyczne wydarzenia kwietniowe w Południowym Wietnamie i w Kambodży stwarzają przesłanki dalszej stabilizacji i u-

Jemen nie udzieli azylu terrorystom

Potwierdził się pogłoski, że władze Jemenu nie chcą udzielić azylu grupie zachodniowietniskich terrorystów zwołanych z wiezieni RFN w zamian za wypuszczenie porwanego przewodniczącego zachodniobermberskiej CDU, Petera Lorenza. W Bonn poinformowano, że władze Jemenu odmówiły terrorystom dalszego prawa pobytu. Najprawdopodobniej zostaną oni wydani władzom RFN. W tej sprawie jednak zarówno Jemen, jak i RFN utrzymują ścisłą dyskrecję. Według „Welt am Sonntag“, próby znalezienia przez władze Jemenu innego kraju, który byłby gotów przyjąć członków grupy Baader-Meinhof, nie przyniosły rezultatu. W tej sytuacji, nawet gdyby RFN w obawie przed zemstą grupy Baader-Meinhof, nie chciała powrócić terrorystów, będzie do tego zmuszona, ponieważ za to jej obywateli. Stanowisko władz jemeńskich jest nowym ostrzeżeniem dla dalszych potencjalnych terrorystów i porywaczy, którzy muszą się liczyć z tym, że nie znajdą kraju, który byłby gotów udzielić im schronienia. (PAP)

Zmumifikowane zwłoki noworodka w szafie

Wstrząsające odkrycie dokonano w szafie stojącej w jednym z mieszkań w brytyjskiej miejscowości Shalimar Gardens (hrabstwo Middlesex). Walizka znajdująca się w tej szafie zawierała zwłoki, a raczej skielec noworodka pięciolatki, którego wiek określono na ok. 6 miesięcy. Policja ustaliła, że zmumifikowane zwłoki były przechowywane w walizce przez ok. 4 lata. Prawdziwie zbrodni tej dokonała małżonka Perrymana, która zajmowała to mieszkanie. Oboje małżonkowie już nie żyją. (PAP)

Jest lepiej, ale...

Dokończenie ze str. 3
żadni wszystkie umywalnie wy magają wymiany.

— Będzie to zrobione w naj bliższych miesiącach — zapew nia dyrektor naczelny. — Zad bamy również o założenie ką cików śniadaniowych i adap tację pomieszczenia na sto łówki...

Wizytacja dobiega końca. Uczestniczący w niej także szef Wojewódzkiego Inspektora tu Pracy przy WRZZ w Po znaniu dokonuje podsumowa nia. Podkreśla, że w ciągu miesiąca nowe kierownictwo PFMP zdołało radykalnie po prawić warunki pracy. Potem wyliczą zauważone przez sie bie i przez inspektora pracy Związku Zawodowego Meta łowców, usterki, wymagające natychmiastowego usunięcia. Kolejny katalog zadań dotyczy rozwiązywania problemów, m. in. oświetlenia, wentylacji, me chanizacji wyładunku.

— Wiadomo, że tych spraw nie można załatwić od ręki — mówią inspektorzy pracy. — Prosimy więc o sporządzenie i przekazanie nam programów precyzyjnie określających, jak i kiedy owe problemy zostaną rozwiązane.

Dyrektor naczelny zapew nia, że harmonogramy robót w PFMP wkrótce trafią do inspekcji pracy. Można wie rzyć, że nie tylko trafią, ale również będą realizowane. Do takiego wniosku skłania doro-

trwania pokoju nie tylko na Półwyspie Indochińskim, ale i w całej Azji. Dominująca tendencja współczesności — odprężenie międzynarodowe — obejmuje coraz szerszym zasięgiem ten ogromny kontynent. Ewolucja ta nie wszy stkim jednak przypada do gustu. Pekin stara się ją opóźnić i przy hamować.

Stanowisko takie nie jest zasko czeniem, gdyż od dawna już kie rownictwo maoistowskie ucieka się wobec niektórych sąsiadów Chin do metod nacisku oraz inge renacji w ich sprawy wewnętrzne. Tego rodzaju linia postępowania jest zgodna z założeniami global nej polityki Pekinu, hegemonisty cznej i ekspansjonistycznej, wymie rzanej przeciwko odprężeniu, zmie rzającej do wywołania i pod trzymywania ognisk zapalnych na świecie. Na X zjeździe maoistow skiej KPCh otwarcie opowiedzia no się za stanem „ogromnych nie porządków“ na świecie, którym przeciwstawiono rzekomą „tymcza sowość“ odprężenia.

W momencie, gdy cichy dział ał pod Phnom Penh i rozstrzygały się losy Sajgonu, wicepremier ChRL, Li Sien-nien złożył niespo dziewaną wizytę w Islamabadzie, usiłując skompromować proces nor malizacji stosunków pakistańsko indyjskich. O znaczeniu przywią zywanym przez Pekin do przepro wadzonych tam rozmów świadczy chociażby fakt, że od 1966 r. nie wydelegowano do Pakistanu przed stawiciela maoistowskiego tak wy sokiej rangi.

Li Sien-nien powtórzył maoistow skie tezy propagandowe o „ros nącym niebezpieczeństwie nowej wojny światowej“ i zaatakował pokojową politykę Delhi. Ingeren cja w wewnętrzne sprawy Indii, wicepremier ChRL kwestionował rozwiązanie problemu Sikkimu, po mijając milczeniem fakt, że było ono zgodne z obowiązującymi u kładami międzynarodowymi i wy rażoną w referendum wolą tego małego narodu. Li Sien-nien nie wspominał też oczywiście, że przez wiele lat, do czasu przejścia władzy przez maoistów, ChRL u znawała zwierzchnictwo Indii nad

bek jednego miesiąca. W tym krótkim okresie fabryka nie przekształcała się jeszcze we wzorowy zakład, ale przestała być śmietnikiem. A to już wie le, zwłaszcza, że zaniechania od dawna tolerowane przybra ły na przełomie lat 1974/75 nie pokojące rozmiary.

MICHAŁ ŁUCZAK

Z kart historii

Napoleon miał zginąć w Międzyrzeczu

Po klęsce poniesionej przez Prusy w 1806 roku, przez lubuską krainę szły armie napoleońskie na wschód. Po utworzeniu Księ stwa Warszawskiego (1807 r.) zachodnie powiaty Wielkopolski (Międzyrzecz, Skwierzyna, Wschowa i dawny babimojski) weszły w skład departa mentu poznańskiego. W Ko strzynie i Głogowie (jak i w Szczecinie) trzymały się załogi francuskie aż do kłę sky w 1813/14 r. W 1806 roku w Międzyrzeczu przebywał Napoleon. Niewiele brakowa ło, aby miejscowość ta weszła do historii jako miejsce... śmierci cesarza, tu bowiem planowano zamach na jego ży cie.

Historik G. J. Becker, powo łując się na zapisy historyczne, w swej pracy „Geschichte der Stadt Moseritz“, tak opisuje to zdarzenie: „Z końcem listo pada 1806 r. Napoleon przybył do Berlina i stąd ruszył zaraz w drogę do Poznania. W dniu 26 listopada dotarł do Mię dzyrzecza. Już poprzedniego dnia cesarski minister dworu Caulaincourt, po dokładnym zbadaniu warunków mieszkaniowych i bezpieczeństwa, uz nał za odpowiedni na kwat erę dla cesarza dom położony w rynku, a należący do kup ca Vollmera. Napoleon w to warzystwie marszałka Ber thiera dnia 26 listopada około 4 po południu udał się na swoją kwatere.

Sikkimem i specjalny status tego terytorium.

Nie bez racji więc ogłoszony ostatnio raport ministerstwa obrony Indii za rok 1974/75 stwierdza, że muszą się one liczyć z zagroże niem ze strony Chin maoistow skich. Indyjski minister obrony Swaran Singh przypomniał 21 kwietnia w parlamencie, że Chiny nadal pomagają ugrupowaniom secesjonistycznym w północno wschodnich rejonach kraju.

Od lat maoiści podsycają szowi nizm Gurków. Kierownictwo pe kińskie wysuwa wobec Indii bez podstawne żądania terytorialne, domagając się 20 tys. km kw. Pa mru. Historia chińsko-indyjskiego konfliktu granicznego świadczy zresztą o wymownie o sabotowaniu przez Pekin pokojowej polityki Indii i nieoczekaniu się przed otwar tą ekspansją. Rozbudowa instala cji wojskowych i wyrzutu w Ty beczie, gdzie nadal stacjonuje 150 tys. żołnierzy chińskich, może w tych warunkach budzić tylko nie pokój.

Marszenia o hegemonii w Trzecim Świecie, o nowych zdobyczach te rytoryalnych — są jedną z przy czyn opozycji kierownictwa maois towskiego wobec koncepcji zbioro wego bezpieczeństwa w Azji. Da żenie do pokoju i odprężenia, wyrażane przez wszystkie narody, jest jednak procesem uniwersal nym i nieodwracalnym.

BOGDAN MOSKIEWICZ

Nowy „Wartburg“ już na drogach NRD

Nowe modele „Wartburga“ — model 353 już jeżdżą po drogach NRD. Na razie jest ich jeszcze niewiele bo produkcja tego modelu dopiero się za częła. Budzi on zrozumiałe za interesowanie swoimi licznymi ulepszeniami mechanizmami. Posiada on nowego rodzaju kolumnę kierownicy, dwubo wodowy, niezależny, układ ha mułkowy, hamulce tarczowe w przednich kołach, dodatkowe zabezpieczone zamki do drzwi, nowoczesne pasy bezpiecze Ństwa dla pasażerów, zmieniono tablicę rozdzielczą oraz pra dnicę prądu zmiennego. Zain teresowanie nowym „Wartbur giem“ jest ogromne. Najdłużej jednak oczekuje się na naj tańszy samochód w NRD, któ rym jest „Trabant“. W 1974 r. na każde 100 rodzin przypada ły 24 samochody. W porów naniu z 1973 r. jest to wzrost o 3 samochody. (ht)

Komputery w „Goplanie“

Przy Wielkopolskich Zakła dach Przemysłu Cukierniczego „Goplana“ działa branżowy ośrodek informatyki. Zajmuje się on opracowywaniem syste mów przetwarzania danych przy zastosowaniu elektronicz nej techniki obliczeniowej dla potrzeb planowania i zarządza nia. Wprowadzono już przęto towany przez specjalistów tego ośrodka system gospodarki wyrobami gotowymi, stwarza jąc możliwość dokładnej ewi dencji codziennej produkcji siodłaczy.

Dotychczas zestawienia tak ie robiono co kilka dni i bez wyróżnienia poszczególnych od mian wyrobów. Komputery kontrolują na bieżąco sprze daz wyrobów oraz stan zapasów i surowców. Prowadzą też rozliczenia finansowe. (PAP)

Volvo zamierza podsłuchiwać rozmowy swych pracowników?

Cała szwedzka prasa obszernie komentuje konflikt powstały mię dzy pracownikami koncernu sa mochodowego Volvo a jego dyrek cja na tle prób zorganizowania systematycznego podsłuchu ro zmów telefonicznych, prowadzo nych podczas godzin pracy przez zatrudnionych pracowników. Dy rekcyj koncernu zamierza zainsta lować specjalne urządzenia, reje strujące, kto z pracowników roz mawia, z jakim numerem, ile cza su, na jaki temat itp. Dyrekcja zawiadomiła o swym zamiarze dy rekcję telefonów, ale spotkała się z odmową. Wobec tego dyrekcja Volvo zwróciła się do władz pa Ństwowych o zezwolenie na taki podsłuch. Odpowiedź władz nie jest jeszcze znana.

Jak informuje dziennik „Expres sen“, na decyzję rządu czekają także inne wielkie koncerny, które również chciałyby wprowadzić podobny system podsłuchu. Dyrek cja Volvo motywuje swój postu lat chęcią ograniczenia prywat nych rozmów swych pracowników, natomiast pracownicy twierdzą, że dyrekcji chodzi o brutalne ingro wanie w sprawy prywatne pracow ników i rejestrowanie ich poglą dów politycznych. (PAP)

Kolejny człowiek o dwóch sercach

W nocy z niedzieli na ponie diałek zespół słynnego kardiologa z RPA, prof. Christiana Barnar da, dokonał trzeciej na świecie pionierskiej operacji wszczepienia drugiego serca (od listopada ubie głego roku). Sam prof. Barnard nie brał udziału w tej operacji. Warto dodać, że była to już 6 o na racja transplantacji serca w RPA od grudnia 1967 r. (PAP)

Buchholz rozłożył wnet suk no i odmierzając je płaszczem stwierdził, że z jednej sztuki sukna wychodzą cztery pla szcze. Na twarzy cesarza dał się zauważyć radosny błysk i wesółm tonem rozkazał: — Dostarczy mi pan 10 tysięcy takich sztuk sukna...

Vollmer tłumaczył, że nie jest w stanie przyjąć tak wiel kiego zamówienia. Napoleon zadowolili się ostatecznie 2 ty siącami sztuk i kazał Berthierowi wystawić natychmiast asygnatę na cesarską kasę w Poznaniu (by Vollmer mógł rychło podjąć pieniądze). Cesa rz opatrzył asygnaty włas noręcznym podpisem.

Krótki pobyt Napoleona w Międzyrzeczu mógł się skoń czyć jednak okropną katastro fą dla miasta i całego kraju — kontynuuje Becker — gdy by w ostatniej chwili nie zapo bieżono nieszczęściu. Radca po datkowy nazwiskiem Sprengel, staropruski patriota, po wził plan zastrzelenia znie nawidzonego przez siebie uzur patora, którego uważał za sprawcę wszystkich nieszczęść Prus. Aby plan swój zrealizo wać, pożyczyl od murarza Buttena rusznicę i umieścił ją na wieży ratuszowej, w odleg łości 15 stóp od domu Vollme ra, w znajdującej się tam celi więziennej. Z tego miejsca mógł dokładnie obserwować cesarza i stąd miała być wy strzelona kula w momencie, gdy Napoleon przed wyjazdem znajdzie się na schodkach przed domem.

Jednak wielka ilość wojsk, w dniu tym znajdująca się w Międzyrzeczu, otrzeźwiała nie doszłego zamachowca i strzał nie został oddany, a miasto ocalone przed zniszczeniem.

JANUSZ JUJKA

Lech w odwrocie Roztrwoniony kapitał

Co dzieje się z piłkarzami Lecha? Takie pytanie zadają nam sym patycy wielkopolskiego piłkarstwa, takie pytanie zadajemy sobie sami.

Zmuszają nas do tego fakty. Od kilku tygodni przemawiają one zdecydowanie na niekorzyść le chitów. Przed rozpoczęciem wio sennej rundy rozgrywek wśród kibiców piłkarstwa panował spo rtywizm. Przecież nie miał za pewnik, iż kolejarze utrzymają doskonale trzecie miejsce, zasta nawiano się nawet nad tym, czy Stadion Warty im. 22 Lipca (bois ko na Dębcu ze zrozumiących wzrle dów nie wchodziło w rachubę) po mieści wszystkich (!), którzy przy da ożdać pierwszych występów Lecha w rozgrywkach Pucharu UEFA.

Dzisiaj przynajmniej w tej sprawie wszystko jest jasne. Lechowi nie „grozi“ mecz o Puchar UEFA. Ale to przewidywali co bardziej trzeźwi realisci, także w „kredach kolejarzkiego Klubu. Uważano jed nak, iż w gronie pięciu najlepszych zespołów ekstraklasy Lech powin nien się utrzymać. Znalazł poten cjalne możliwości zespołu Jakób czaka i Karweckiego nawet biała lokata byłaby i tak wielkim osiągnięciem.

Po tym jednak co ostatnio pre zentują nam piłkarze mamy „dale ko idące wątpliwości“, czy koleja rze utrzymają się w pierwszej ósemce drużyn i ligi. Żeby nasze argumenty nie wydawały się „złotokłosem“ przypomnijmy fakty. W ostatnich pięciu spotkaniach Lech zdobył zaledwie jeden punkt (z Ruchem 0:0) i strzelił jedną bramkę (z Arka w przegranym spotkaniu 1:2 w Gdyni). Poza tym przegrał 0:1 z Gwardią, 0:2 z Polonią i 0:3 z ŁKS-em.

Nawet najlepsze zespoły mają

Siatkówka

Juniorzy SZS AZS mistrzami okręgu

Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo okręgu juniorów star szych w siatkówce w sezonie 1974/75. W początkowej ich fazie ze spóły zostały podzielone na cztery grupy, w każdej po cztery dru żyny. Dwie pierwsze z eliminacji awansowały do finału, w którym kolejność była następująca:

1. SZS AZS Poznań	12	11	34:12
2. MKS Września	12	10	33:16
3. Posenania Poznań	12	5	22:26
4. Poczniowiec Poznań	12	5	19:24
5. Astra Krotoszyn	12	5	13:26
6. Victoria Jarocin	12	4	22:30
7. Calisia Kalisz	12	2	17:31

W trakcie rozgrywek wycofały został zespół Lubuszanina Trzcia nka. (wit)

Kolejne zwycięstwo szczypiornistów SZS AZS

Piłkarze ręczni SZS AZS szyb ki mi krokami zbliżają się do II ligi. W ostatniej kolejce spotkał zmie rzili się z drugą drużyną Grun waldu, zwyciężając 18:17 (8:8). Naj więcej bramek dla akademików zdobyli: Swiderk 5 oraz Andrzejewski i Siedler po 4, a dla woj skowych Dudzik 6 i Manikowski 3. (wit)

Udany występ juniorów Olimpii

W Zielonej Górze zakończyły się III mistrzostwa Gwardyjskiego Pio nu Sportowego MSW juniorów w boksie. Turniej przyniósł sukces za wodnikom poznańskim. Złote me dale wywalczyli: S. Nowak (kogu cia), B. Waltrowski (pośrodek) i T. Kamiński (półciężka); srebrny wywalczył H. Smoczyk w papiero wej, a trzecie miejsca zdobyli: J. Gralak w średniej i A. Mikołajczak w ciężkiej.

W punktacji zespołowej zwyci ężyła Gwardia Łódź — 111 pkt. (wal czyło 11 zawodników), przed Olim pią — 97 pkt. (7 zawodników) i Gwardią Warszawa — 96 pkt. (8 zawodników).

Warto nadmienić, że dwóch pod opieką trenera Czesława Fran ka: Nowak i Kamiński powołani zostali na obóz przed międzypa ństwowymi meczami juniorów z RFN i Jugosławią. (wit)

chwile słabości, załamania formy, rozgrywały słabsze mecze. Mo że tak być nawet w jednym, dwóch, trzech spotkaniach. Trudno jed nak mówić o feralnym zbiegu ok oliczności, gdy w pięciu meczach drużyna traciła dziesięć punktów, a zdobywała jeden pozwalając strzelić sobie ośmiu bramkę przy jednej zdobyci.

W przygotowaniach do sezonu popełniono więc niechybnie błę dy. Naszym zdaniem nie dotyczy one obozu w Walsztynie, natomiast efekty rumuńskiego tournée — dzisiaj widać to wyraźnie — na pewno nie są takie, jakich nie soodziewano. Kontakty z rumuń skim piłkarstwem w ogóle mogą być pożyteczne, drużyny z tego kraju zmuszają przeciwników do szybkiego, składowego, rozprawy akcji, pod warunkiem, że będą inaczej organizowane.

Są chyba jednak i inne przyczyny kryzysu Lecha. Na pewno stałe rozszady w obronie, spowol nianie kontuzjami, a także zmiana stylu gry tej formacji, po przejściu do kolejarzkiej jednost ki Guta, musiły przedzielić się z nią, nie dając znać o sobie. Ale nawet przy słabszej postawie defensywy, bramkostrzelny atak potrafi nad rabiać straty. Jak to wyładowa w przypadku Lecha — najlepiej mó wić wyżej wspomnianie zastawienie. Słabiej też gra druga linia, speł niająca we współczesnym futbolu kluczową rolę. Poza tym wszyst ki zespół jako całość robi wrażenie ospałego. Brakuje piłkarzom inwencji w grze. Różnorodność w poczynaniach zespołu stała się do będną koniecznością.

Lech wiosną wiele roztrwonil i nieczłowieczy gromadzonego „zima kapitału“, ale także z sympatii nie tylko kibiców Poznania. Tego też nie należy lekceważyć. W tej chwili, jeśli chodzi bowiem nie tylko o mie sce w tabeli, ale także o postawie na boisku, o grę rozsądną i konsekwentną. Sport jest sportem, „ktoś musi przegrywać“. Ale styl przegranej liczy się również bar dzo. Można być bowiem Wielkim Pokonanym jak Wojciech Flak w pojedynku z fenomenalnym Bjoernem Borgiem, ale można także potować porażki, nieśladnie tak, jak chociażby ostatnio Lech. A.K.

Dobra postawa rugbyistów Polonii

Imponują nam rugbyści poznań skiej Polonii. Wygrywają mecz po meczu i to zarówno w spotkaniach ligowych, jak i towarzyskich. Można by powiedzieć, że to nie zupełnie prawda ponieważ w po jedynku reprezentacji Poznania i Paryżu właśnie zawodnicy z Główniej stanowili praktycznie zespół, który przetrwał choć po bar dzo wyrównanej i zaciekłej grze. Oczywiście, ale przecież dzień wcześniej praktycznie ta sama drużyna pokonała w ligowym me czu groźną zawsze Lechię Gdańsk.

Najcenniejsze jest jednak i to, że Polonia posiada młode i obli cujące rezerwy. Dowodem niech będzie niedzielne spotkanie z trz ecią drużyną I ligi NRD — Dyna mem Poczdam. Goście, z którym dotychczas poznaniacy toczyli dotę wyrównane, choć zawsze zwyci ęskie pojedynki, zostali przez nie nastkę trenera Henryka Króla zdo klasowani. Wynik 6:0 mówi sam za siebie, a przecież poloniści wy stąpili bez pięciu „kadrowców“, a w drugiej połowie weszli na boi sko dalsi zawodnicy z drugiej drużyny. Dobrze to świadczy o pracy II trenera Bronisława Michał skiego.

W rekordowym zwycięstwie Po lonii swój punktowy udział miał Jasiński — 14 pkt., Czajka, Hor czycz, Jankowiak i Kolbertowicz — po 8, R. Kulczyński — 6, Boleczuk, G. Gasiński i Strabaniak po 4. (ad)

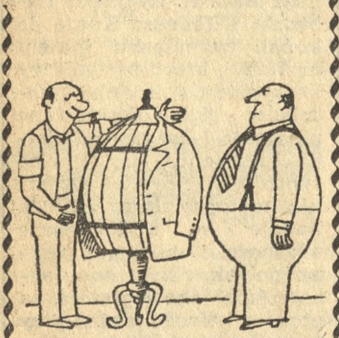
Samochodowy Rajd Przyjaźni

Dokończenie ze str. 1
celarii III Rzeszy oraz mini stratura sztandaru I Armii Wojs ka Polskiego im. Tadeusza Kościuski.

Przed przybyciem do Pozna nia, załogi uczestniczące w raj dzie złożyły hołd pomordowa nym w Chelmnie nad Nerem, a dzisiaj złożyła wieńce i kwiaty na cmentarzu oficerów radziec kich w Wolsztynie, wezmą udział w manifestacji w Cybin cie, po czym przekroczą granicę Polski i NRD. (ask)



HUMOR I SATYRA



Wielkopolskie Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich w Poznaniu
ul. Świętosławska 12

POSZUKUJE
KWATER PRYWATNYCH

dla swych pracowników na terenie miasta
Poznania, najchętniej w śródmieściu.

Zgłoszenia prosimy kierować na powyż-
szy adres — Dział Zaplecza, pokój 32.
2132-K1

Praca Nauka

Zatrudnię od zaraz blacharza budowlanego na stałe. Tel. 660-361, Poznań, Grottegera 9 m. 10. 9502g

Maszynistka — kilkuletnią praktyką poszukuje pracy (pełen lub niepełen etat). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9561g

Samotny poszukuje pracowników do gospodarstwa rolnego, małżeństwo mile widziane. W przyszłości mogą być właścicielem. Jan Sławiński, Sełmi. Jan Sławiński, Sędzina, 64-552 Sędziny, dzimko. Szamotyły. 9626g

GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIA”
w Koźuchowie, ul. Nowosolna nr 11,
woj. Zielona Góra

odspredza

dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych

TRZY APARATY DO PRODUKCJI
WÓD GAZOWANYCH typ Mi-500

oraz

JEDNĄ ROZLEWACZKĘ typ XRB-4

804-K2

Uczeń, uczennica do pracowni kalcenicznej potrzebny. Poznań, Podolska 13, Solacz. 9628g

Magistrowie przygotowują do matury, egzaminów. Szamaryńskiego 21 m. 7. 7000g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-61-37, po godz. 16. 11714g

Kupię PeKaO kupie. Tel. 33-22-78. 11798g

Kupię PeKaO kupie. Tel. 44-46. 11468g

Kupię większą ilość cegły. Radke, tel. 32-18-51. 12415g

Rury ocynkowane i silnik do łodzi szwedzkiej. sprzedam. Tel. 546-46. 11469g

Sprzedam wannę cynkową. Tel. 509-14. 9006gpr.

Tanio sprzedam pralkę elektryczną, dobre łożko metalowe, stół okrągły. Promienista 41. 12249g

Okazja! Sprzedam maszynę do szycia „Lucznik” wieloczynnościowa. Zgoda 26 m. 1. 11553g

Drewno sosnowe budowlane. sprzedam. Nowaczyk, Długie. Nowe 29. powiat Leszno. 468p

Sprzedam wózek głęboki, granatowy. Poznań, ulica Mrowińska 32. 11234g

Dnia 4 maja 1975 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia i szwagierka, śp.

BOŻENA STACHOWIAK
z domu Krawiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Ośledle Oświecenia 51 m. 7., dawniej Powidzka 4. 12340g

W dniu 3 maja 1975 r. zasnął w Bogu

ZYGMUNT STRABURZYŃSKI
emeryt kolejowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 15 w Zbąszynku.

Rodzina 12362g

Dnia 2 maja 1975 r. odszedł od nas na zawsze najukochańszy mąż, troskliwy ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 52, śp.

TADEUSZ KACZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu parafialnym w Skokach.

W głębokim i nieutulonym smutku żegnają
żona z dziećmi i rodzina 12332g

Dnia 4 maja 1975 r. niespodziewanie zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i ojciec, przeżywszy lat 61, śp.

MICHAŁ WITKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
żona, syn i rodzina 12339g

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, matka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 54

JOLANTA IGNOR
z domu Biakiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina 12350g

Dnia 4 maja 1975 r. zakończyła pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mama, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 93

ZOFIA FRYDER
z domu Bzdega

Msza św. odprawiona będzie dnia 7 bm. o godzinie 16, po czym pogrzeb na cmentarzu przy kościele farnym w Śremie.

Pograżona w głębokim smutku i żalu
rodzina 12345g

Sprzedam sponowiazakę konną z przekaznikiem, mało używaną, Stanisław Wachowiak, Magdalena, poczta Pepowo. 460p

Sprzedam motor Jawa 250. Szamotyły 13, Swierczewo. 9424g

Rozrusznik silnika wysoko prężnego S-53 i Major 3011 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9432g.

Tapczan tanio sprzedam. Tel. 752-53. 9448g

Cocker spaniel szczeniaka maści czarno-białej sprzedam. Bydgoszcz, tel. 841-81. 9453g

Sprzedam kompletny silnik górnozaworowy ze skrzynią biegów po przebiegu 28 tys. km. Zgłoszenia telefoniczne, Poznań 660-361 od godz. 17. 9504g

Sprzedam ręczną prasę śrubową do 30 ton nacisku, rozstaw kolumn 700 mm. Kompressor II stopnia wy bez silnika i zbiornika, oraz 4 m² parkietu debowego 2,5X5X20. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9514g

Sprzedam organy Junost. Tel. 660-848 od godz. 16, kierownik zespołu. 9524g

Sprzedam 10 m² obrobionego drewna do wywiązania dużego dachu. 2500 szt. cementowej dachówki. Władomoc Śwarzędz, Dworcowa 10 m. 1. 9555g

Sprzedam motocykl SHL — Gazela, Kiekrz, ul. Kierska 3, Godlewski. 9564g

Sprzedam okazjynie telewizor kolorowy. Poznań, ul. Kmieca 11a. 9599g

Sprzedam motocykl WFM, mały przebieg. Luboń 1, Krasickiego 6. 9598g

Sprzedam maszynę, ławy i koźły stolarskie. Stolarnia, Zawady 25, godz. 14-19. 9613g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Ul. Hetmańska 21 m. 2. 9621g

Sprzedam młocarnię typ MSC-8, cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9629g

Złota suknie ślubna z perłową aplikacją. Poznań, Marchewskiego 56 m. 13. 9650g

Samochody

Sprzedam Żuk, stan dobry, skrzynia dworkowa, wypróbowana. Jan Szymkowiak, Osieczna k. Leszna, tel. 650. 469p

Lokale

Kto wydzierżawi M-3, M-2 lub M-1. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8365g.

Kupię mieszkanie M-3, 1 ppr. Rataje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9426g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, przedpokój, w. c., we Wrześni, na obojętne jakie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11138g.

Zamienię mieszkanie M-3 nowe budownictwo centrum, na dwa mieszkania 1-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9420g.

M-5 spółdzielcze, zamienię na 3 pokoje z łazienką, kwaterunkowe lub w starym budownictwie w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9438g.

Zamienię 3 duże pokoje, kuchnię, łazienkę 113 m² 11 ppr. ptece, stare budownictwo Łazarz — na 3 pokoje mniejsze c.o. Warunki do omówienia, tel. 635-97. 9447g

Dnia 4 maja 1975 r. po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., odszedł od nas na zawsze, nasz najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

FRANCISZEK ANTONIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Środzie.

W smutku pograżona
żona z rodziną 12433g

Dnia 5 maja 1975 r. zmarł po długiej, ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

ALFONS TILLGNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną 12432g

Dnia 4 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 65, mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek

JÓZEF KRÓLIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13.40 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Piłkowskiej.

W smutku pograżona
rodzina 12430g

Ul. Obornicka 87.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pograżona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął na zawsze ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababcia, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

W dniu 3 maja 1975 r. zakończył w Bogu swe pracowite życie, w wieku 75 lat, najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGFRED KOSICKI

powstańca wielkopolski, senior lotnictwa, były pilotkarz i współzałożyciel KS „Warta”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańca, Medalem Niepodległości, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
rodzina 12280g

Ul. Siemiradzkiego 3a m. 5.

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu,
ulica Wawrzyniaka nr 43

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW
do klasy I — na rok szkolny 1975/76

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

— TOKARZ
— ŚLUSARZ
— SZLIFIERZ.

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie:

— w I roku nauki zawodu — 240,— zł
— w II roku nauki zawodu — 360,— zł
— w III roku nauki zawodu 6,20 zł na godz.

Ponadto Zakład umożliwia uczniom ukończenie kursu prawa jazdy i zapewnienie po ukończeniu nauki zawodu pracę w Poznaniu.

Dla uczniów organizuje się wycieczki krajoznawcze i obozy letnie.

Za dobre postępy w nauce przyznawane są uczniom nagrody pieniężne i rzeczowe.

Zgłoszenia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego pod wyżej podanym adresem. 2206-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ŚWIT” W POZNANIU

ZAPRASZA P.T. KLIENTÓW
DO KORZYSTANIA Z
PRALNI SAMOOBSŁUGOWYCH

przy ul. Kazimierza Wielkiego 4
ul. Swobody 49
ul. Przybyszewskiego 44a

PONADTO PRZYPOMINAMY, ŻE NADSZEDŁ CZAS
WYCZYŚCIĆ GARDEROBĘ WIOSENNO-LETNIĄ.

2751-K1

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy z zabudowaniami gospodarczymi oraz 0,38 ha sadu owocowego. Kościół, szkoła, komunikacja autobusowa na miejscu. Cena do omówienia na miejscu. Łuczak, Skoraszewice 53, pow. Gostyń 63-831. 479p

Kupię działkę budowlaną, chętnie z mieszkaniem (domek) i pomieszczeniem nadającym się na warsztat ślusarski w odległości do 15 km od Jarocina, względnie podobne wydzierżawić. Mieczysław Dajewski, Jarocin 63-200, ul. Węgłowa 2, tel. 22-64. 422p

W Puszczykowie domek z wygodami kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9691g.

Zamienię domek jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym i 2 ha ziemi, blisko Ostrowa Wlkp. na domek jednorodzinny lub pół domu bliźniacznego w Ostrowie Wlkp. Oferty z podaniem warunków kierować: Zofia Cap — 50-950 Wrocław 2, skrytka pocztowa 478. 470p

Gnieźno! Wilie wielopokojową z wolnym mieszkaniem sprzedam właściciel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11166g.

Sprzedam dom czynszowy w centrum Poznania. Po kupnie ewentualnie do zmiany mieszkanie właściciela. Niklasiewicz, Poznań, Czerwonej Armii 19 m. 2. 9874g

Kupię domek do 150 tys. zł w Poznaniu lub okolicy. Tel. 67-55-26. 9435g

Dnia 4 maja 1975 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

JÓZEF THIEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Z głębokim żalem żegna Go
żona z rodziną 12429g

Dnia 3 maja 1975 r. zmarła, opatrzone Sakramentami św., najukochańsza i najlepsza matka i babunia, przeżywszy lat 88, śp.

WALERIA ŻURAWICZ
z domu Samplawska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
córnka z rodziną 12331g

Ul. Gąsiorowskich 5 m. 10.

Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pograżona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął na zawsze ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababcia, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pograżona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął na zawsze ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababcia, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

W dniu 3 maja 1975 r. zakończył w Bogu swe pracowite życie, w wieku 75 lat, najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGFRED KOSICKI

powstańca wielkopolski, senior lotnictwa, były pilotkarz i współzałożyciel KS „Warta”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańca, Medalem Niepodległości, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
rodzina 12280g

Ul. Siemiradzkiego 3a m. 5.

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Konstrukcji Stalowych
i Urządzeń Przemysłowych
„MOSTOSTAL”
Poznań, ulica Wołowska 70

PRZYJMUJE
ZGŁOSZENIA UCZNIÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
— Przyzakładowej

W ZAWODACH:

◆ MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH i CHEMICZNYCH

◆ MECHANIK MASZYN BUDOWLANNYCH

Warunki przyjęcia:

ukończenie 8 klas szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia stwierdzony przez lekarza zakładowego oraz ukończenie 15 rok życia.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie:

— I klasa — 310,— zł miesięcznie
— II klasa — 495,— zł miesięcznie
— III klasa — 6,20 zł/godz.

oraz pieniężną nagrodę kwartalną do 20 proc. wynagrodzenia za dobre wyniki w nauce i wzorowe zachowanie.

Ponadto uczniowie otrzymują:

— bezpłatne ubrania wyjściowe jedno w roku,
— ortalionową kurtkę ocieplaną na cały czas nauki,
— posiłki regeneracyjne przez cały rok szkolny oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego w budownictwie.

Uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, w szczególności sieroty i półsieroty osiągające pozytywne wyniki w nauce, mogą otrzymać w klasie I i II zasiłki w wysokości 300,— zł miesięcznie.

Uczniowie zamiejscowi zostaną zakwaterowani na koszt Przedsiębiorstwa na stanowiskach prywatnych.

Absolwent Szkoły może kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowlanym na Wydz. Mechanicznym dla Pracujących. Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego (I piętro, pokój 118, tel. 67-60-71, wew. 124) Dojazd do Przedsiębiorstwa autobusem MPK nr 80, z petli górczyńskiej do końcowego przystanku. 1629-K1

Zguby Różne

Dnia 1 maja na Legach Dabichskich zaginął mój pudełek, na szyi na pasku miał nr 00741. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Kwiatowa 9 m. 17. 12196g

Zaginął pies (4. V. niedziela, po poł.) Cocker-spieniel czarny, w okolicach Warty (Rataje), wabi się Jo-Ko, jest w trakcie leczenia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem lub wiadomości — Ciesle Piastowski 35 m. 31, telefon 722-73. 12290g

Skradziono legitymację służbową nr 198 UTM, na nazwisko Krzysztof Januszkiwicz. 9545g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07. 9151g

Siatki parkanowe na klatki i siła polecam: Czerwonej Armii 23. 10327g

Gabinet kosmetyczny „Maura” ul. Kościuszki 86 (róg Fredry), czynny codziennie 10-18, leczenie trądzika, masażu i pielęgnacji twarzy, usuwanie zmarszczek, henna. 10053g

Zakład Dekarsko-Blacharski przyjmie do wykonania w ramach usług dla ludności, roboty pokrywowe (dachówka i papa), oraz obróbki blacharskie. Mistrz E. Bartkowiak, Poznań, Grottegera 9 m. 10, tel. 660-361. 9500g

W dniu 5 maja 1975 r. zasnął w Panu nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82

WALERIAN KAWIECKI
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamia stroskana
rodzina 12428g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 maja 1975 r. zmarł nasz najdroższy ojciec i najukochańszy dziadek, śp.

inż. FRANCISZEK JAWORSKI
odznaczony Słaskim Krzyżem Powstańca i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 maja br. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina 12334g

Matrymonialne

Na Bal Samotnych, Zapoznawczy, 24 maja, zaprasza Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, Struska 9. Bilety do nabycia w Biurze. 11956g

Panna lat 28, wykształcenie średnie, mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym wysokiego, spokojnego kawalera do lat 35. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10073g.

Dwudziestotrzyletnia, dobrej prezencji, wyższe wykształcenie, nieruchomości, pozna pana podobnych wiorów. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9499g.

Samotna, przystojna, niezależna, posłubi starszego pana, mającego mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9535g.

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana żona, matka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 54

JOLANTA IGNOR
z domu Biakiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina 12350g

Dnia 4 maja 1975 r. zakończyła pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mama, teściowa, babunia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 93

ZOFIA FRYDER
z domu Bzdega

Msza św. odprawiona będzie dnia 7 bm. o godzinie 16, po czym pogrzeb na cmentarzu przy kościele farnym w Śremie.

Pograżona w głębokim smutku i żalu
rodzina 12345g

Dnia 3 maja 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66, mój drogi mąż i wierny przyjaciel, nasz brat, szwagier, wujek i stryjek, śp.

JERZY WEGWERTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pograżona
żona z rodziną 12279g

Ul. Rybaki 6a m. 11.

Dnia 4 maja 1975 r. zasnął na zawsze ukochana matka, siostra, teściowa, babka i prababcia, przeżywszy lat 91, śp.

JADWIGA KUBACHA
z domu Laskowska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Rodzina 12284g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sycowska 16 (Fabianowo).

W dniu 3 maja 1975 r. zakończył w Bogu swe pracowite życie, w wieku 75 lat, najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGFRED KOSICKI

powstańca wielkopolski, senior lotnictwa, były pilotkarz i współzałożyciel KS „Warta”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańca, Medalem Niepodległości, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
rodzina 12280g

Ul. Siemiradzkiego 3a m. 5.

TEATRY

OPERA — g. 17 „Oczekiwanie”, „Bardzo śpiąca królewna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Małe morderstwa”.
NOWY — g. 11 Występ Teatru z Zielonej Góry.
LALKI I AKTORA — g. 9 „Kot w walizce” (Teatr Lalek „Piecuga” — Szczecin (przedst. zamkn.)).

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30 „Na krańcu świata” (austral. 18 l.), g. 18 „Konformista” (wł. 18 l.), g. 20.15 KDF „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 14 — s. zamkn., g. 17.30 seans ZMS; 20 „Mroźny peppermint” (hiszp. 18 l.).

APOLLO — g. 9.45, 13, 15.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Safari 5000” (jap. b.o.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dzień oczyszczenia” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — seanse zamkn.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Dzielnik wojak Rossolino” (jug. b.o.), g. 18, 20 „Incident” (USA 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Absolut” (USA 18 l.).
MALTA — g. 15.15 „Krzyżacy” (pol. b.o.), g. 18.15, 20.15 „Oszukany” (USA 18 l.).
MINIATURKA — g. 16, 19 „Nie ma nie lepszego od złej pogody” (wł.-bulg. 15 l.).

OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „24 godz. z życia kobiety” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Śmierć wybiera” (czes. 15 l.).
PRZYJAZN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.45, 15.30, 20 „Złoto dla zachwytów” (jug. ameryk. b.o.), g. 18.15 „Polska goła” (pol. b.o.).

RUSALKI (Swarzędz) — g. 19.30 „Los generała” (radz. b.o.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Człowiek w dziczy” (USA 15 l.).
TECZA — g. 17.30, 19.30 „Nie ma młocnych” (pol. b.o.).
WARTA — g. 10, 16 „Koniec wakacji” (pol. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Nie uniknieś przeznaczenia” (fr. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Charley Varriek” (USA 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.).
WRZOS (Mosina) — g. 16.30, 19 „Poton” cz. II (pol. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Casino”.

OGRÓD ZOologiczny ul. Krafcowa 1 ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulskiego 7.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.
Telefon zaufania — 983 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.15 „Kierunek zwycięstwo” — alert ZHP; 7.20 Taktiki i minuty; 7.35 Dzień dobry kierowców; 8.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U. Przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kosza lński konc. rozrywki; 9.05 Przeboje na instrumenty; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytmy, barwy, nastroje; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Ostatnie lato” fragm. pow.; 10.40 Jazzy 11 Mozaika polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. przed hejlaem; 11.30 Rytmy młodych; 11.40 Z życia nauki; 11.45 Graja i śpiewają zespoły regionalne; 11.50 Sport to zdrowie; 12.30 Złoty koncert zyczeń; 12.55 Listy z Polski; 13.10 Muzyka F. Schuberta; 13.35 Mel. z Kraju Rad; 16.10 Konc. bez biletu; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Z polskiej fonoteki; 17.10 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Jazzy; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy czechosłowackich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 NURT — „Wziewno problemy polityczne krajów rozwijających się” aud. prof. dr. Prokopczuka; 20.20 Intersewis; 21 Radiowy Poradnik Językowy prof. dr. W. Doroszewskiego; 21.15 Wieczorny konc. zyczeń miłośników muz. poważnej; 22.15 Spiewa Helena Vondrackova; 22.30 Nowości radiowego studia; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10

Od niedzieli tramwajem do Bolkowickiej Remontowej wiosny ciąg dalszy

W minioną niedzielę od godz. 11 ponownie zaczęły jeździć tramwaje ul. Grunwaldzką — od Przybyszewskiego do pętli Bolkowickiej. Stało się to możliwe o wiele szybciej niż początkowo przewidywano, dzięki pomocy uczestników niedzielnej czynu partyjnego.

Natomiast odległy jest jeszcze termin zakończenia przebudowy torowiska od Bolkowickiej do Junikowa. Pojadą tam tramwaje najprawdopodobniej dopiero w sierpniu.

Obecnie pracownicy Wydziału Torów MPK stoją przed kolejnym zadaniem. W ciągu trzech dni — od wieczora 8 maja do wieczora 11 — zmienią rozjazd i szyny na zakrętach skrzyżowania ulicy Pułaskiego z aleją Wielkopolską. Skrzyżowanie to już od dłuższego czasu znajduje się w fatalnym stanie technicznym i tylko dzięki nieustannym zabiegom remontowym wykole-

jenia wozów tramwajowych nie są w tym miejscu codziennym zjawiskiem.

Kolejne trzy dni wolne od pracy są jedną okazją do wymiany zwrotnic i krzyżaków szyn w tym punkcie Poznania bez powodowania chaosu w komunikacji miejskiej. W warsztatach Wydziału Torów przygotowano już wszystkie elementy nowego skrzyżowania. Zostaną one dowiezione na plac przebudowy w ustalonej kolejności, tak, jak będą spawane w całość.

Od czwartku (8 bm.) po południu (od godz. 16.30) wstrzymany będzie ruch tramwajowy z kierunku Winar i Winograd. Komunikację publiczną utrzymać będą autobusy, których przystanek początkowo znajdować się ma w rejonie m. Teatralnego, natomiast trasa będzie ulegała zmianie w zależności od stanu prac na skrzyżowaniu. W każdym razie pracownicy MPK postarają się nie zablokować dla ruchu kołowego przejazdu pod mostem kolejowym z ul. Nowowiejskiego w Pułaskiego.

Zdajemy sobie sprawę, że remontowy poddane będzie jedno z ruchliwych skrzyżowań w mieście, a co gorsza — nie posiadające dogodnych objazdów. Dlatego też termin remontu i krótki czas jego wykonania zasługuje na uznanie — zmniejszony ruch w czasie trzech dni wolnych na pewno mniej ucierpi teraz, niż w jakimkolwiek innym okresie.

ODPOWIADAMY

L. S. — Owszem, ma Pani rację. Zaproponowane przez Panią określenie jest prawidłowe i takiego właśnie należało użyć. Dziękujemy. (1436)

Feliks P. ul. Podhalańska. — Podajemy Panu adres: Dzielnicowy Rejon Drog i Zieleni, Poznań-Jeżyce, ul. Żeromskiego 39, Dział Zieleni posiada nr telefonu 585-24. (1392)

Wiesława Olejniczak. — Powinna Pani zwrócić się do Polskiego Związku Motorowego w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1. (1360)

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE w Poznaniu zawiadamiają, że ZOSTAJE ZNISZCZONY JEDNORAZOWO DZIEŃ BEZMIĘSNY (7. V. 1975 r.)

W związku z tym w środę 7 maja 1975 r.
PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ
MIĘSA I PRZETWORÓW
we wszystkich sklepach mięsnych
i ogólnospożywczych

2957-K1

„Jam session” audycja Romana Waschki.

WIADOMOŚCI: 0.06, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

UKF 68.18 MHz przerwa od 8-15.
PROGRAM II: 7.35 Postuluchaj i przemysli; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy — Lubelskie; 9 — Dla kl. IV, kl. IV (zajęcia fakultatywne grupy geograficzno-ekonomiczne); „Współczesne problemy gospodarcze Francji”; 9.20 Jazzy; 9.40 Dla przedszkoli „Na wycieczkę” sluch.; 10 Zespół „Dzie wiatka”; 10.30 Koncert Orkiestry PR i TV w Krakowie; 11 Dla kl. VI (j. polski) „Zbójcka chałupa” — sluch.; 11.35 Rodzinny tor przeszedz — aud. dla rodziców; 11.40 Skrzynka poszukiwani rodzin; 11.45 Od Tat do Baltyku; 12 Dla kl. III i IV (wych. muzyczny) „Zagadki Romka i Kasi”; 12.20 Debussy; I Rapsodia na klarnet i ork.; 12.35 Nim się książka ukaze — fragm. pow. Z. Bystrzyckiej pt. „Moja starsza pani”; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — Czechosłowacja; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Z Estrady Warszawskiej PWSM; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z twórczości Redricha Smetany; 16 Cykl: „Urządzenie ziemi”; 17.25 Aud. społeczne; 17.35 Czeskie i polskie przeboje instrumentalne; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Spiewa Poznański Chór Chłopców pod dyr. J. Kurczewskiego; 18.20 Starorossyjskie romanse w wyk. Ork. Millera; 18.40 Diogi poznania „Świat roślin”; 19 A. Honecker: Sonata na wiolonczle i fortepian; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Medaliony 4” — „O ważności i pożytku języka polskiego”; 20.30 Majowe nowości Teatru PR; 21 Kwadrans muzyczny K. Stremengera; 21.15 Rep. literacki Mągorzaty Sawickiej pt. „Tam gdzie stają pociągi”; 21.55 Radio Szkoła, audycja dla nauczycieli; 22.10 Mi-

niatury skrypcowe Niccolò Paganiniego gra Franco Gullii; 22.20 Radiowy Tygodnik kulturalny; 23 „Znasz-li ten głos?”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Giovanni Pierluigi da Palestrina: Santicum Cantorum.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.15 Chwila muzyki i omówienie programu; 16.20 Audycja oświatowa w opr. U. Lipińskiej.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka z zagarynka; 8.05-15 Przerwa konserwacyjna; 15.10 Afro-kubańskie rytmy po polsku; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 „Kanon” — suita zespołu Refuge; 16.05 Teatr Nowości zaprasza na spektakl wspomnień; 16.30 „Pastorał” — gra Sadao Watanabe; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Akropolis” — 23 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Życie zaczyna się po pięćdziesiątce” rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 10.15 Książka tygodnia — A. Sroga: „Na żołnierskim szlaku”; 19.35 Muzyka pocztą UKF; 20 Stasia, córka Stanisława — gawęda; 20.10 Sonny Rollins — saksofonista 1974 roku; 20.40 67 lekcja języka niemieckiego; 20.55 Muzyka kolekcja zamków i katedr — Salzburg; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Puccini — „Manon Lescaut”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — Helena Vondrackova; 22.15 Co wieczór po wieść w wydaniu dziewczynok — „Noc i dzień” Marii Dąbrowskiej; 22.45 Piosenki w kolorze — „blue”; 23 „Dobrze, Szyfryle” — nowe wiersze Nikosa Chadzinkolau; 23.05 Collegium musicum — Moments musiciens Franciszka Schuberta; 23.45 Program na środę; 23.50 Na dobranoc śpiewa Ada Rusowicz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 17, 19.30, 22.

„Arged” poszerza i doskonali usługi

W ubiegłym roku 46 zakładów usługowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Arged” w Poznaniu, przyjęło w naszym mieście i województwie ponad 315 000 zleceń na wykonanie różnorodnych napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego. Szybko wrażliwe zaopatrzenie ludności w tego typu urządzenia, wymaga więc systematycznego rozwoju bazy usługowej, zabezpieczenia odpowiedniej liczby części zamiennych (obecnie przysparza to wiele trudności), jak też przygotowania wysoko kwalifikowanej kadry monterów.

W Poznaniu działa obecnie 13 zakładów usługowych „Argedu”, w tym 5 specjalistycznych. I tak w placówce przy ul. Gnieźnieńskiej prowadzi się naprawy sprzętu chłodniczego i pralniczego, przy ul. Gąsiorowskich — pralek automatycznych, przy ul. 27 Grudnia — autosfonów i zapalniczek gazowych, na Osiedlu Przyjaźni — pieców akumulacyjnych i pralek automatycznych, wreszcie przy ul. Dąbrowskiego — maszyn dziewiarskich i maszyn do szycia. Punkty te przyjmują również m. in. zlecenia na naprawy mikserów, frotrek, młynków do kawy, odkurzaczy, suszarek do włosów itp.

Tytułem eksperymentu wprowadzono w ubiegłym roku na Winogradach przyjmowanie zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego do naprawy w tak zwanym systemie akwizycyjnym. Specjalny samochód odbywał wówczas kolejno kursy na terenie poszczególnych osiedli, a monter odwiedzał wszystkich mieszkańców, pytając o ewentualne awarie. W przypadku ich stwierdzenia — uszkodzona pralka, lodówkę czy odkurzacz, zabierano do zakładu, a po dokonaniu naprawy dostarczano do domu klienta. Nie pobierano jednak dodatkowej opłaty za transport. System ten, choć bardzo dogodny, nie spot-

kał się z zainteresowaniem. Natomiast szybko zyskało uznanie wprowadzenie w zakładzie usługowym „Argedu” na Osiedlu Słowiańskim (Urbanowska - Słowiańska - Obornicka) wyłącznie usług instalacyjnych, elektrycznych i wodno-kanalizacyjnych. Wobec tego na nie zapotrzebowania, będą one nadal poszerzane.

Najprawdopodobniej jeszcze w maju br. zakład usługowy przy ul. Gnieźnieńskiej otrzyma nowoczesne urządzenie do napawiania agregatów chłodziarek absorpcyjnych i sprężarkowych, tak zwanym „czynnikiem chłodniczym”. Klientów „Argedu” zainteresuje zapewne fakt, iż dzięki temu zmniejszy się koszt naprawy. Dotychczas trzeba było bowiem wymienić niesprawny agregat na nowy. Zakupiono też 8 urządzeń do wykrywania nieszczelności agregatów.

Planuje się nadto uruchomienie w zakładzie na Osiedlu Przyjaźni usług w zakresie nawijania silników automatycznych pralek, a niezbędne w tym celu urządzenia dostarczą zakłady w Poniatowie.

Wkrótce też WPHU „Arged” wprowadzi nową interesującą formę usług. Dotyczyć ona będzie objęcia stałą konserwacją określonego umową (zawartą na czas nieograniczony) z klientem — sprzętu. Monterzy dokonują przeglądu w wyznaczonych terminach — na przykład raz na kwartał — automatycznych pralek, a co pół roku chłodziarek, pralek zwy-

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Arged” posiada swoje placówki usługowe w każdym wiece województwa poznańskiego. W ubiegłym roku przeprowadzono remonty i modernizację punktów w Gostyniu, Kole, Zbąszyniu, Jarocinie, Słupcy i Kaliszu. W niektórych jednak miastach poważna trudność stanowią warunki lokalowe. Na przykład jedna placówka w Lesznie dysponuje tylko 66 metrami kwadratowymi, a czynione od siedmiu już lat starania o uruchomienie kolejnej — nie przyniosły jak dotychczas rezultatu. Nowym Tomysłu zakład usługowy połączony jest ze sklepem „Arged” otrzymał wprawdzie nową lokalizację, ale na przeszkodzie stanęły kłopoty z znalezieniem wykonawcy. Z kolei w Kłodawie powstała konieczność likwidacji zakładu usługowego. Obecnie czyni się starania o jego ponowne uruchomienie. Możliwość otwarcia nowego zakładu istnieje również we Wrześni, gdzie „Arged” otrzyma pomieszczenie o powierzchni około 200 metrów kwadratowych.

Łącznościowcy z Poznania najlepsi w kraju

Za bardzo dobre wyniki, osiągnięte w ubiegłorocznej działalności, łącznościowcy z Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej w Poznaniu uznani zostali najlepszymi w kraju i otrzymali sztandar przechodni. Z tej okazji rozmawiamy z dyrektorem OUTM — Henrykiem Smolińskim.

— Co pan, jako szef, uznaje za wasz największy sukces?

— Postaram się wymienić kilka osiągnięć, które zadecydowały o naszym zwycięstwie. A więc po pierwsze — zwiększenie tempa automatyzacji dalekosiężnego ruchu telefonicznego. Poznań obecnie może pochwalić się bezpośrednio z Bydgoszczą, Warszawą, Katowicami, Wrocławem, Gdańskiem, Łodzią, Szczecinem, Zieloną Górą, Kaliszem, Ostrowem, Płockiem, Sochaczewem i Ciechanowem. Na tym oczywiście nie koniec. Pracujemy nad uruchomieniem dalszych połączeń z większymi miastami w Wielkopolsce, kraju, a nawet — linii między narodowych. Na razie jednak wolabym nie ogłaszać szczegółów. Poczekajmy, aż wszystko będzie gotowe.

Ważnym osiągnięciem jest też odczuwalna powszechnie, zwłaszcza w terenie poprawa warunków pracy naszej załogi. Służba u nas jest ciągła, trwa całą dobę. Dlatego też dolażyliśmy wszelkich starań, aby pracownicy mieli właściwe zaplecze i dobre warunki wypoczynku.

— Czy jest to pierwszy wasz sukces w tym współzawodnictwie?

Liczba części zamiennych do zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego sięga obecnie 25 000. Niestety, poznański oddział Przedsiębiorstwa Obrotu Częściami Zamiennymi „Ardom” nie zawsze może w pełni zaopatrzyć w nie poszczególne zakłady usługowe, a niektórych z nich nawet niekiedy nie posiada. Dlatego też konieczne jest poprawienie w tym względzie współpracy z producentami. Monterzy „Argedu” odbywają każdego roku szkolenia w zakresie napraw. Niebawem zostaną one przeprowadzone w Bydgoszczy, Ketrzymie, Radomiu, Wrocławiu i Mysłkowie. Uzyskano też porozumienie w tej sprawie z producentami w Związku Radzieckim, Niemieckiej Republice Demokratycznej, Czechosłowacji, Jugosławii, Republice Federalnej Niemiec i na Węgrzech.

Wreszcie w celu usprawnienia usług dotyczących napraw zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego „Arged” systematycznie organizuje szereg konkursów indywidualnych i zbiorowych dla zakładów i monterów. Powyższe starania dowiodły troski o klientów, których liczba wzrasta każdego roku. Oczekują oni szybkiej i fachowej obsługi.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Gnieźnieńskie „Szpaki” wyjeżdżają do Bułgarii

Po niezwykle udanych występach w Niemieckiej Republice Demokratycznej i Czechosłowacji, Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” pod dyktando Wiesława Kisera przystępuje obecnie do kolejnego, czwartego już, w bieżącym sezonie artystycznym tournée zagranicznego. Tym razem trasa jego prowadzi do Bułgarii, gdzie w dniach od 10 do 14 maja zespół koncertować będzie kolejno w Stanke Dymitrow, Kiustendil, Blagowgradzie, Płowdiw i Sofii.

Bułgarskiej publiczności „Szpaki” reprezentują program złożony przede wszystkim z utworów polskich kompozytorów różnych epok — m. in. Wacława z Szamotuł, Krzysztofa Klabona, Stanisława Moniuszki i Romualda Twardowskiego. Stanowią one bowiem jakby przekrój zainteresowań repertuarowych chóru i muzyki dawnej po współczesną. Specjalnie przygotowane też kilka utworów bułgarskich kompozytora — Dymitra Christowa.

Odnosić jeszcze należałoby Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” gościć będzie w Bułgarii po raz pierwszy. (pik)